

Sobota 28. marca 1925.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokola I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 28-77. —

Konto Poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 000

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniem

„Polska nie dopuści do rewizji swoich granic“. Stan rokowań handlowych z Niemcami. - Napreżona sytuacja w Palestynie. - Strajk robotników rolnych.

POLSKI KLUB LITERACKI.

Warszawa, 26 marca. (AW.) Polski Klub Literacki, założony w Warszawie, z inicjatywy Stefana Żeromskiego, a należący do Związku Klubów literackich z centralą w Londynie pod nazwą P. E. N., ukonstytuował się ostatnio, wybierając prezesem Jana Lorentowicza, wiceprezem Jana Stefana Krzywoszewskiego i Leopolda Staffa, skarbnikiem Kaz. Wierzyńskiego, sekr. i gospodarzem klubu J. Relidzińskiego. Na członków Zarządu wybrano pp. Juliusza Kaden - Bandrowskiego, Boya - Zeleńskiego, Bolesława Gorczyńskiego, Jana Lechonia, Kornela Makuszyńskiego, Stan. Miłaszewskiego i Zuzannę Rabską. Członkami honorowymi wybrano Stefana Żeromskiego i Jana Kasprowicza.

DZIEŃ OBRONY GRANIC ZACHODNICH.

Poznań, 26 marca. (AW.) Komitet wykonawczy Zw. Obrony Kresów Zachodnich postanowił urządzić w drugi dzień Świąt Wielkanocnych w Poznaniu i wszystkich miastach Wielkopolski i Pomorza „Dzień obrony granic zachodnich“. W tym dniu odbędą się wiece manifestacyjne, na których ludność zaprotestuje przeciwko zakusom niemieckim na granice zachodnie Polski.

ZAKOŃCZENIE ROKOWAŃ HANDLOWYCH POLSKO - WĘGIERSKICH.

Budapeszt, 26 marca. (Pat.) Węgiersko-polskie rokowania handlowe doprowadziły po kilkutygodniowych naradach do pomyślnego ich zakończenia. Obie delegacje zebrały się wczoraj w południe w ministerstwie spr. zagranicznych, na uroczyste posiedzenie końcowe, na którym dokonano podpisania traktatu handlowego. Ze strony węgierskiej traktat podpisał poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Kanya oraz radca legacyjny Moldowanyi, ze strony polskiej zaś poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Michalewski oraz szef sekcji Węclawowicz.

Pożar Tokio.



Stolica Japonji Tokio, odbudowana po strasznej katastrofie trzęsienia ziemi, padła niedawno znowu ofiarą strasznego pożaru, który zniszczył ją doszczętnie. Rycina nasza przedstawia dzielnicę miasta Tokio, odbudowaną po trzęsieniu ziemi. Dzielnica ta spłonęła obecnie.

GDAŃSKA RADA PORTOWA OTRZYMA 8 MILJ. POŻYCZKI.

Gdańsk, 26 marca. (AW.) Z pożyczki zagranicznej, którą zaciąga gmina gdańska, Rada Portu otrzyma 8 milj. na rozbudowę urządzeń portowych. Gdańsk w dysponowaniu tą kwotą nie będzie miał żadnego głosu. Owych 8 milj. zastąpi pożyczkę, którą na podstawie ugody między Gdańskiem a Polską miała Ra-

da Portu zaciągnąć na zaczęcie robót w porcie.

WYROK ŚMIERCI.

Warszawa, 26 marca. (Pat.). Wczoraj o godzinie 6-tej rano rozstrzelony został Stefan Dolecki, skazany na karę śmierci za zabójstwo dwóch policjantów w Milanówku. Prezydent odrzucił prośbę o ulaskawienie.

Przesilenie w demokracji polskiej

II.

Stwierdziłszy wczoraj, że liberalizm bynajmniej nie jest czymś martwym, co się przeżyło, a komunizm jest nie tylko niebezpiecznym jako system polityczny, dążąc do obalenia panującego ustroju państwowego, lecz także jako doktryna, zasięgająca w społeczeństwo i radykalizująca je. Grunt zaś pod tę radykalizację, która czyni postępy zwłaszcza na Kresach, przygotowuje nasz bojujący nacjonalizm i kryjąca się pod płaszczkiem nazwy demokracji reakcja, wznawiająca w odrodzonym państwie polskim najfatalniejsze tradycje z epoki przed rozbiorowej, które przygotowały rozbiór państwa. —

Z polskich grup prawicowych najciężwiej postępuje grupa „chrześcijańsko - narodowa”, która nie ma w swoim szyldzie napisu „demokratyczny”, tak, że co do jej charakteru ziemiańsko - konserwatywnego nie może być dwu zdań. Wszak główny publicysta tej grupy, żyjącej dziś przeważnie z funduszy ziemiańskich z Poznańskiego, stał przed wojną na usługach t. zw. Podolaków w Małopolsce wschodniej, a więc grupy konserwatywno - ziemiańskiej.

Grupa chrześcijańsko - demokratyczna, czyli t. zw. chadecja, będąca w walce z poprzednią (spór Korfanti - Stroński) ma niewątpliwie w swoich założeniach pewien pierwiastek demokratyczny, ale w praktyce partja ta kładzie zupełnie na sznurku narodowo - demokratycznym, a swoją demokratyczność

objawia wyłącznie w tem, że jest niby narodowa - demokracją dla niższych warstw, t. j. dla robotników, względnie głównie w b. zaborze pruskim opiera się na elemencie z duchowieństwa, którego rola była tam istotnie ważna. — Szczerzej myśli demokratycznej dąmoby tam było szukać.

Narodowa - demokracja chyba tylko dla zamydlenia oczu mieni się demokracją, bo to przecież, że nikomu ze względu na jego ród, czy stanowisko społeczne przystępu do partji nie odmawia — w dzisiejszych czasach żadnej partji patentu na demokrację dać nie może.

Program narodowej - demokracji jest skrajnie reakcyjny, co się przebija głównie w stawianiu zagadnienia narodowościowego, w polityce podatkowej (forytowanie podatków pośrednich), w walce z 8-godzinnym dniem pracy. Nazywanie więc Związku Ludowo - narodowego narodową - demokracją

jest w dzisiejszym stanie rzeczy wprowadzaniem ludzi w błąd.

Ze ostrze socjalizmu się stępiło, że stracił on już zupełnie swój charakter bojowy i stał się uniarkowanym kierunkiem myśli politycznej, to jest rzeczą znaną. Wobec hasła komunistycznych hasła socjalistyczne są zgola niewinne. Ale czy znaczy to, żeby demokraci z ducha znaleźć się mieli dziś — jak chce tego poseł Niedziałkowski — w obozie socjalistycznym? Bynajmniej tak nie jest, socjalizm bowiem zawiera w swoim programie pewne przeżytki przedwojenne, np. kult etatyzmu, które dzisiaj, myśli demokratycznej nie odpowiadają.

Inteligencji, którzy przeszli do grupy radykalno - chłopskiej, tj. do „Wyzwolenia”, przeważnie t. zw. niepodległościowcy, tworzą dziś swoistą grupę, która wśród inteligencji niema szerszego podkładu, gdyż wybrana, względnie wzięta na listy przez chłopów, uprawia tam politykę radykalną, a nierządki czysto miejską, bezideową, jest więc w gruncie rzeczy pewną anomalią, a jej racja bytu stanowi nadawanie pokostu ideowego klasowemu programowi chłopskiemu.

Zmiana ustawy o adwokaturze.

Po 18 latach służby może sędzia przejść do adwokatury.

(h) Ostatni dziennik ustaw Państwa ogłasza ustawę z 19 lutego br., którą w kwestji dostąpienia adwokatury pewną ważną wprowadza zmianę.

W dawnym zaborze austriackim a więc w Małopolsce obowiązując dotąd co do adwokatury ordynacja adwokacka jeszcze z r. 1868.

Dla dostąpienia adwokatury stawia ustawa ta

następujące wymogi: uzyskanie doktoratu prawa, odbycie 6-letniej praktyki u adwokata i jednorocznej praktyki w sądzie, tudzież złożenie egzaminu adwokackiego, równocześnie zaś orzeka ustawa ta w par. 6, że wymogi te zastąpić może 5-letnia służba sędziowska w trybunale (sądzie okręgowym) w charakterze radcy-wotanta.

AUGUST TRZASKA.

Czerwony błazen.

Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

Całym wysiłkiem woli starałem się, by nieznajomy nie wyczytał w mych oczach, co wewnątrz przeżywam. Przeprowadziłem go tajemnie wejściem przez boczne podwórce do garderoby nr. 3. Wiedziałem doskonale, że czerwony błazen przyjdzie dopiero za godzinę i mam dość czasu na „rozmowę” z tym szubrawcem.

Pan w bogatym futrze dowierzał mi zupełnie, to ułatwiło mi przeprowadzenie planu. Ukryłem go w garderobie między drzwiami a szafą, upomniałem, by zachowywał się zupełnie cicho, zgasilem światło i wyszedłem. Zaraz pobiegłem do rekwizytorni i szukałem rewolwera. Znalazłem, ale nie mogłem odszukać naboju, wobec tego chwyciłem duży kawałek kindżała i bez najmniejszego drżenia, bez wahania wyszedłem, by tym olbrzymim nożem popełnić zbrodnię.

Czekałem na rozpoczęcie programu, bo

wiedziałem, że wtedy orkiestra zagra marsza, a chciałem zagłuszyć „rozmowę”.

Gdy ozwały się tony orkiestry, wszedłem do ciemnej garderoby, zaświeciłem światło, w ręce błyszczał mi nóż. W oczach moich musiał nieznajomy wyczytać, że chwile jego życia są policzone, zbladł, jak papier, drżącymi rękoma zaczął szukać czegoś po kieszeniach. Jednym skokiem byłem przy nim, przytrzymałem jego drżące ręce i nachylając się (twarzą jak najbliżej jego twarzy, szepnąłem tylko jedno zdanie:

— Czas zrobić rachunek za moją Marynię.

Zrozumiał wszystko, czuł, że będzie musiał stoczyć straszną walkę. Chwycił krzesło i uderzył mnie nim z całej siły w głowę. Nawet nie oszołomił mnie, chwyciłem go za gardło, zaczeliśmy się tarzać po ziemi. Wykorzystałem jedną sekundę i uderzyłem kindżałem z całej siły.

Potem z całym spokojem przeszukałem wszystkie kieszenie zabitego i zabrałem z nich wszystko, co przedstawiało wartość. Zgasilem światło, zakręciłem drzwi od strony kurtyarza na klucz i wyszedłem z powrotem tajemnie wejściem do foyer.

Od chwili zamordowania uwodziciela mej żony do dnia dzisiejszego nie odczuwam najmniejszych wyrzutów sumienia, tak, jakbym spełnił jakiś bardzo ciężki i przykry obowiązek.

Lubiński skończył czytać protokół zeznań Gładysza i spokojnie włożył go w plik

grubych aktów. Gliński i Borewicz długo milczeli. Tło, na jakim zbrodnię popełniono, dziwne refleksje poddawało ich myślom. Pierwszy przemówił Gliński:

— Tak, djabełnie smutna historia tego wykolejca, pijaka, który w swoim pojęciu nie popełnił nic złego, tylko pomścił tragedję swego życia... Wobec dziwnego problemu stanie sąd... bo jeśli uwolniono go za zamordowanie żony, to śmierć Mertingera jest właściwie dalszym ciągiem jednej historii i jednej zbrodni...

— Tak, smutna historia — powiedział Borewicz — panu, panie sędzio, można jednak pogratulować rozwiązania tak trudnej zagadki, jak tragedji w garderobie Nr. 3. Ja uchyliam przed panem czoło i twierdze, że bardzo daleki byłem od osoby Gładysza, jako mordercy...

— Nie, bardzo był pan bliski właściwego sprawcy morderstwa, tylko bezwiednie przeszedł pan mimo niego.

— Jakto? — przerwał Borewicz.

— A tak, — spokojnie mówił Lubiński. — Panięta pan, panie komisarzy, ten drobny szczegół w śledztwie, które pan przeprowadził: pies policyjny „Lux” po obwąchaniu rekojeści kindżała zaprowadził pana do mieszkanka jakiegoś krawca, czy szewca-połatajki przy ulicy Milej...

(C. d. n.)



Wobec tego, że w normalnym biegu rzeczy służbę w trybunale w charakterze radcy-wotanta rozpoczynał dotąd sędzia po jakich 20 najmniej latach od chwili wstąpienia do sądu, bywało dotąd zwykle tak, że możliwość przejścia ze stanu sędziowskiego do adwokackiego uzyskiwał sędzia dopiero po jakich 25 latach służby sędziowskiej, przyczem uwzględnić należy, że co najmniej u 30 na 100 sędziów o możliwości takiej zmiany zawodu sędziowskiego na adwokacki z tego prostego powodu nigdy nie było, ponieważ co najmniej 30 proc. sędziów kończyło dotąd służbę sędziowską i przechodziło na emeryturę nie uzyskawszy — pomimo pełnych lat służby — stanowiska radcy - wotanta w trybunale.

W tym stanie rzeczy wprowadzą wspomnianą na wstępie nowela do adwokatury w Małopolsce ważną zmianę i to — powiedzmy odrazu — zmianę na korzyść stanu sędziowskiego. Usuwać bowiem dotychczasowy wymóg 5-letniej służby w charakterze radcy-wotanta przy trybunale

postanawia nowela, że wymogi dostąpienia adwokatury tj. doktorat praktykę u adwokata i egzamin adwokacki zastępuje: „zajmowanie urzędu sądowniczego przez lat 18“ z tem, że sędzia mający doktorat prawa przejść może do adwokatury już po latach 12.

Omawiana nowela skraca tedy w praktyce bardzo znacznie ilość lat służby sędziowskiej potrzebnej do przejścia ze sądu do adwokatury i pociągnie za sobą ten niewątpliwie skutek, że już w najbliższym czasie poważnie zasilono zostaną ustępującymi ze sądu sędziami - emerytami szeregi naszej palestry.

Z zrozumiałych tedy łatwo powodów zwalczają sfery adwokackie ustawę tę bardzo energicznie już w czasie tworzenia jej na gruncie parlamentarnym i zwalczają ją także dziś w swej prasie fachowej jako dalszy krok naprzód na drodze do pauperyzacji stanu adwokackiego.



List z Węgier.

(Korespondencja własna „Wieku Nowego“).

IZBA PANÓW ZNÓW ZOSTANIE WPROWADZONA. — WIZYTA KRS - KRÓLA. — HRABINA-MAGNATKA AKTORKĄ DLA ZAROBKU. — POLICYJNE TORTURY.

Budapeszt, w marcu.

Jak wiadomo, Węgry zamierzają wrócić do systemu dwuizbowości, stwarzając senat. Jest to ustępstwo dla silnie zakorzenionego konserwatywnego Izba wyższa (senat) będzie się składała z reprezent. rodów magnackich, ludzi nauki i klas posiadających. Jednakże nowemu ciału parlamentarnemu nie rokują wielkiego wpływu na tok wypadków państwowych, z braku odpowiedniej niezależności, jaką się cieszyła dawna Izba panów.

Bawił onegdaj w Budapeszcie „incognito“ h. król saski August, który przybył tu celem odwiedzenia swego zięcia, arc. Franciszka Józefa.

Z Nowego Jorku nadeszła tu wiadomość, że żona b. prezydenta republiki węgierskiej, hr. Michała Karolyi (córka Juliusza Andrassy) przyjęła

ofertę pewnego teatru i wkrótce wystąpi na scenie. Swego czasu już z okazji występów amatorskich hrabina okazała duży talent sceniczny, obecnie zaś, znalazłszy się bez środków do życia, skoro dobra hr. Karolyiego uległy konfiskacie, postanowiła ów talent wyzyskać praktycznie.

Sensacją wywołało aresztowanie w Lökösizsza kierownika policji oraz trzech policjantów pod zarzutem zamordowania dwojga ludzi. Na dworcu tamtejszym zginął list pieniężny ze znaczną sumą. Jako podejrzanych o kradzież aresztowano zwrotniczego Aulmanta i jego żonę. Na drugi dzień w areszcie znaleziono kobietę martwą, męża jej zaś ciężko ranionego. Ponieważ twierdzono, że komisarz i policjanci, chcąc wymusić zeznania masakrowali oboje aresztantów, zawieszono nad nimi areszt śledczy.

stoły i uczy się jeść umiejętnie i umiejętnie używać łyżek, widelców i noży. Potem dzieci same myją naczynie i układają je na półkach w szafkach. Niektóre dzieci kładą się spać po spożytym posiłku, inne się bawią; niektóre nie krapują. Już na piasku uczą się pisać, kreśląc patyczkiem znaki; śpiew rozbrzmiewa samorzutnie na dźwięk dzwonków; taniec jest swobodnym poruszaniem się w takt muzyki.



Skandaliczna afera paszportowa przed sądem.

WYBITNE OSOBISTOŚCI NA ŁAWIE OSKARŻONYCH.

(Korespondencja własna Wieku Nowego).

Bukareszt, w marcu.

Swego czasu wielki rozgłos wzbudziła afera fałszywych paszportów, w którą wnieśli byli bardzo wybitni dostojnicy państwu. Przypominamy, że grupa aferzystów wysyłała emigrantów rumuńskich do Ameryki za fałszywymi paszportami. Jako oskarżeni w procesie, który się onegdaj rozpoczął w Ilfowie, zasiadli m. i.: Filipo-

vici b. dyrektor Tow. „Petrolul“ i generał Vaitoiaru, brat ministra. Jako inicjator całej afery ma zasłać na ławie oskarżonych także podsekretarz stanu Franasovici, którego jednak chroni narazie nietykalność poselska. Proces zapowiada się niezwykle sensacyjnie ze względu na osoby oskarżonych.

Wszystkie środki naukowe są tutaj tak dobrane, aby służyły dla rozwoju dziecka. Oto dwa pasy płócienne, naszpikowane na ranki; końce ich, zaopatrzone haftkami, drugie znów takie pasy w rankach, dają pogładową metodę, jak uczyć się zapinać guziki, zatraski, wiązać tasienki. Dziecko na swoim ubraniu ma także same haftki, także guziki i zatraski, więc wyuczywszy się na rankach, jak się z tem obchodzić, potrafi się samo ubrać i rozebrać.

Bawiąc się, uczy się potem dziecko czytać i pisać; jak nauczyło się chodzić, mówić, śpiewać i wykonywać wszelkie czynności, które mają wyrobić w dziecku samodzielność i sprawić, by dawało sobie samą radę w każdej sytuacji.

Domy Montessori.

WYCHOWANIE DZIECI SYSTEMEM MONTESSORI. — WYRABIANIE SAMODZIELNOŚCI W DZIECKU. — JAK WYGLĄDA W SZKOLE MONTESSORI.

(?) Pierwsze Włochy zajęły się opieką społeczną małych dzieci. Tam powstały pierwsze wzorowe przytulki i domy dla dzieci tzw. casa dei bambini, sławne na cały świat, początkowo szkółki dla dzieci, założone dawno już temu przez panią Montessori, twórczynią systemu, który stał się udoskonalonym systemem Froebela według pojęć szwajcarsko - niemieckich, a stanowi coś wręcz innego, bo polega na tem, aby wyrobić w dziecku samodzielność.

Idea Montessori jest prosta — wszystkie dobre idee są niezmiernie proste; daje ona dzieciom otoczenie ściśle dostosowane do dziecięcych proporcji. Zaczyna się to u bramy wchodowej takiego domu Montessori dla dzieci. Kłamka u bramy wchodowej jest tak umieszczona, że dorosły człowiek musi się pochylić, dziecko docięga jej

z łatwością. W korytarzu rozmieszczone są wisząca doskonale dopasowane do wieku i wzrostu dziecka; tak samo wodociąg, stoły, stoliki, kredens, wszystko.

To umieszczenie dziecka w światku dziecięcym wydało nadzwyczajne rezultaty. Dziecko czuje się przedewszystkiem doskonale w takim otoczeniu miniatury i uczy się dbać o to, aby to otoczenie było schludne i piękne; także, jak je zastało wchodzić do tego wnętrza.

W zakładzie Montessori dziecko samo wykonuje wszystkie roboty. Wychowawczyni jest tu tylko osobą, kierującą tem wszystkim, uważa, aby dzieci zrobiły wszystko jak należy, poucza, jak starsza, doświadczona koleżanka.

A więc widzimy jak w takim zakładzie dziecko samo przecie jarzyny, kraje, czyści, nakrywa



Za przykładem Włoch, zaczęły inne także kraje urządzać takie przystanie dla dzieci. Berlin ma ich kilka. Wiedeń założył niedawno dopiero taki zakład Montessori. Dotąd istniały tam tylko prywatnie szkółki, prowadzone systemem Montessori. Włochy mają casa dei bambini, ufundowane

przez państwo, lub przez gminy. Wzorowe domy Montessori, rozsiane po całym kraju, w każdej gminie niemal i we wszystkich prawie centrach fabrycznych osobne przystanie dla dzieci robotników.

Matka i córka otruły się.

DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE. — TRAGEDIA MATKI I CÓRKI. — OFIARY ZAWIEDZIONEJ AMBICJI, CZY NĘDZY. — JEDNO I DRUGIE. — OFIARY FILMU.

(?) W parku za Praterem w Wiedniu, znaleziono onegdaj dwie kobiety w stanie agonii. Przewiezione do szpitala, zmarły, nie odzyskawszy przytomności. Obdukcja zwłok wykazała zatrucie weronałem.

W dwadzieścia cztery godzin później zdołano stwierdzić identyczność kobiet. Były to wdowa i córka po naczelnym lekarzu kolejowym w Budapeszcie a późniejszym profesorze uniwersyteci dr. Kornelii Szyccerze.

Pani Szyccer, urodzona baronówna Hona von Horkay, liczyła lat 50, jej córka Ewa, lat 25.

Rodzina Szyccerów pochodzi z Grecji. Przed stu laty osiedlili się na Węgrzech i przyjęli tamtejsze obywatelstwo. Członkowie tej rodziny zajmują na Węgrzech wybitne stanowiska. Prof. dr. Kornel Szyccer był członkiem węg. Akademii umiejętności i rycerzem wielu orderów. Starsza córka, wydana została za właściciela dóbr, którego posiadłości obejmują przeszło tysiąc morgów ziemi. Prof. dr. Szyccer zmarł w 1909 r. Jego wdowa i młodsza córka Ewa przybyły do Wiednia przed pięć laty. Przywiozły z sobą bardzo wiele klejnotów; zreber, drogich futer i sukien; miały także nieco gotówki. Zamieszkały początkowo w pierwszorzędym hotelu. Ewa Szyccer chciała zo-

stać aktorką filmową i w tym celu właśnie przyjechała z matką do Wiednia. Mimo, że posiadała wspaniałe warunki zewnętrzne. Okazało się po paru latach, że kariery nie zrobi, ponieważ brak jej talentu mimicznego.

Tymczasem sprzedawały obie panie swoje klejno i drogie futra, aby móc żyć. Przenieśli się też do tańszego hotelu a w miarę, jak topniał ich mająteczek, zmieniały coraz częściej mieszkania, wybierając coraz tańszy hotel.

Ostatnio mieszkaly w trzeciorzędym hotelu. Pensa wdowia, jaką otrzymywała pani Szyccer od rządu węgierskiego, była tak minimalną, że wyżyć z niej nie mogły po wysprzedaniu wszelkich wartościowych rzeczy. Obie kobiety, matka i córka, nie przyzwyczajone do oszczędzania i nieporadne widać, znalazły się nagle w położeniu bez wyjścia. Od trzech tygodni załagały z rachunkami w hotelu.

Służba hotelowa opowiada, że oczekiwały ostatnio jakiegoś listu z Węgier, może przesyłki pieniężnej, bo dopytywały się ciągle, czy coś nadeszło dla nich z poczty. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że widząc, jak zawodzi ta ostatnia nadzieja pomocy od rodziny, która, jak wynikałoby z wszystkiego tego, nic o nich wiedzieć nie

chciała, postanowiły obie, matka i córka, odebrać sobie życie.

Najpierw wyszła z hotelu Ewa Szyccer. W kilka godzin później widziano, jak pani Szyccer opuściła swój pokój ubrana jak do wyjścia. Zdziwiło to pokojówkę, bo starsza pani zapowiedziała, że chora i odmówiła posiłku.

Obie panie nie wróciły już więcej.

Gdy o tej tragedji obu kobiet doniosły gazety, odezwała się dopiero rodzina. Z Węgier przybył brat prof. dr. Kornela Szyccera i zgłosił się na policji, aby stwierdzić identyczność zwłok.

Dziwnym wydaje się, że nie przybyła starsza córka pani Szyccer, owa bogata właścicielka dóbr. Potwierdzałoby to przypuszczenie, że nastąpiło zerwanie jeszcze wówczas, gdy panna Ewa Szyccer objawiła zamiar grania dla filmu.

Obie kobiety stały się ofiarami może nie tyle nędzy ile... zawiedzionej ambicji. A może jedno i drugie. Ambicja popchnęła córkę na drogę po której kroczą w tryumfie gwiazdy filmowe. Matka, zaślepiona w bezgranicznej miłości dla tej córki, poświęciła dla niej wszystko. Nadzieje zawiodły. Zaczęły się czasy niedostatku, potem przyszła nędza. Gdy córka wyszła rano z hotelu i nie wróciła do 5 popoł., matka domyśliła się, że poszła w śmierć. Z pewnością obie o tem myślały. Przygotowały zapewne takie zakończenie, skoro miały taki zapas weronału, aby się otruć. Poszła za swą córką, nie chcąc jej przeżyć.

Heż takich tragedji, z innem wprowadzie zakończeniem przeżyło już wiele kobiet, zawiedzionych w karierze gwiazdy filmowej! Paryż, Berlin, Wiedeń liczy ich już na setki.

KAWA RIEDLA 249

ROLAND DORGELES.

Czerwony pas.

(z francuskiego przełożył R. H.)

(Dokończenie.)

Uszli jeszcze sto kroków, przyklekli, badając pole bystrem okiem i znów ruszyli dalej. Kapral potrafił jakiś czarny przedmiot końcem swego bagnetu. Zabiło niespokojnie serce Gilberta.

— Nic... Snop.

Już zdawali się być bliżej strumienia, gdy noc zaczęła się nieco wyjaśniać. Księżyc był już tylko zasłonięty przez cienką chmurę, gdy wiatr uniósł ją, ukazały się całkiem nagie pola. Patrol nie śmiał się poruszyć, oświetlony przez tę obrzytną lampę.

Przez długą chwilę pozostali tak bez ruchu, przyknięci na ziemi, oniemiałi. Potem Gilbert, bez czapki, uniósł się na lokciach, usiłując zorientować się. Gdy księżyc skrył się, podniósł się pierwszy i szedł dalej wyprostowany. Dostrzegł walające się w trawie pierwsze trupy. Byli na właściwej drodze. Gdy Gilbert dotknął jednego z zabitych, wzdrygnął się raptownie z przerażenia, jak gdyby ta zimna ręka miała go schwycić. Żołnierz ów upadł zwinęty w kłębek ze zgiętymi kolanami, zdając się przedłużać w nieskończoność swą modlitwę okropną.

Gilbert nie śmiał iść dalej, przejęty drżeniem, nogi ugięły się pod nim. Przynajmniej się nagle do kaprała.

— Czego — zamruczał tenże — czy może nie tędy?

— Owszem, tędy...

Przyglądał się zmarłym, tym wszystkim umarłym, których widział tak jeszcze niedawno biegnących naprzeciw swemu okrutnemu przeznaczeniu. To wielkie pole, zasiane trupami, przerażało go, te biedne szczątki porzucone, jak snopy na zżętem polu. Odgadywał je, wszędzie, w każdej łamie od pocisku, w każdej bruździe i nie śmiał się poruszyć. Nic nie mogło go uchronić, nawet towarzysza, do którego się przycisnął.

— A więc cóż, idziemy naprzód?

Nieco dalej zabici w swych płaszczach leżeli kupami. Byli już tak zapadnięci, ciała tak zniekształcone, że zaledwie można było wyobrazić sobie, że to żyło niegdyś i biegalo. Pędzony smutek opanował Gilberta. W tej chwili już się ich nie bał. Czyż boimy się tego, co kochamy? Z wielkim wysiłkiem woli, zmuszając swe ręce, które się temu opierały, pochylił się nad jednym z zabitych i rozpiął mu płaszcz, ażeby wydobyc jego papiery. Doznawał teraz lekkiego zaledwie drżenia nerwowego, gdy dotykał swemi trwoźnymi palcami zimnej piersi żołnierza. Kapral pochyłony zdejmował już medal z innego.

Biedni towarzysze, których Gilbert odnalazł w całej ich nicości, powinni byli obecnie odżyć na chwilę pod jego braterskim dotknięciem.

Pobudzeni, pełni miłosierdzia, ci umarli stali się teraz przewodnikami patrolu, jak gdyby oddając sobie z rąk do rąk tę grupkę żywych towarzyszy.

V.

Gilbert powrócił o świcie.

— Odprowadziłem patrol aż do zasięku nieprzyjacielskiego — zdał sprawę kapitanowi. —

Cruchet za całą odpowiedź mruknął:

— Ach!...

I przytem uśmiechnął się z takim niedowierzaniem, że Gilbert aż poczerwieniał.

Ktoś opowiedział natychmiast historię po swojemu i towarzysze spoglądali na młodego ochotnika z ironicznymi minami.

— Są tacy, którzy potrafią dobrze się sprzedać — rzekł Fouillard takim głosem, jak gdyby mówił do kogoś niewidzialnego... — On otrzyma swój stopień kaprała.

A inny dodał:

— Dekuje ci się tam gdzie w pobliżkiej jamie przez dwie godziny, a potem opowiada, że doszedł aż do strażnicy nieprzyjacielskiej. —

Gilbert, który rozmawiał z nami, nie odpowiadał na te drwiny. — Słaby gorzki uśmiech wykrzywił mu wargi.

— Idę obwinąć mój karabin, jak ty — rzekł do Lemoine'a. — Od deszczu cały pokrywa się rdzą.

Oddał się zgłową spuszczoną. Sładzszy u wejścia do schroniska, wziął swój karabin między kolana i rozpiął płaszcz, wydobyl z za pazuchy szeroki czerwony pas flanelowy.

W jednej chwili śmiech i naigrawania zamikły...

Patrzano na równinę, aż pod rów niemiecki. — Nie powiewał tam już czerwony sygnał.

KONIEC.



Mączka miedzna jest najodpowiedniejszym pokarmem dla niemowląt oraz dla osób dorosłych chorych na żołądek i rekonwalescentów.

932

Gwałty w parku Kilińskiego!

Tajność rozprawy. - O czym rozmawiał sędzia przysięgły z prokuratorem. - Unikał w dziejach sądownictwa. - Apel przewodn. cząstego trybunału do prasy. - Pogrożki i aresztowania złodzieja.

(d.) Rozprawa, prowadzona przed trybunałem sędziów przysięgłych przeciw Wójcikiewiczowi i towarzyszący o popełniane gwałty w parku im. Kilińskiego, nadal jest tajną. Jednak nie ma ona wcale tych cech tajemnicy, jak to możnaby przypuszczać. — Na sali z nadzwyczajną lubieżnością tokowi rozprawy przysłuchuje się około 60 osób, przeważnie z młodej generacji. Do szczęśliwców tych należą w pierwszym rzędzie „mężowie zaufania” oskarżonych, a potem urzędnicy sądowi i adwokaci wraz z koncy-pientami, którzy każdej chwili mają wolny dostęp do sali. —

W korytarzu zaś przed drzwiami sali gromadzą się inni śmiertelnicy, wśród nich wiele też kobiet, które starają się za wszelką cenę dostać się do sali. Zabiegi te jednak są daremne. Zadowolają się jedynie tem, że w czasie przerw, lub jeśli ktoś wyjdzie z sali rozpraw, dowiadują się o przebiegu zeznań świadków i poszkodowanych.

Do tej pory nie zdołano jeszcze przesłuchać wszystkich do rozprawy powołanych świadków. Dotychczasowy przebieg postępowania dowodowego obciąża najwięcej Wójcikiewicza, Dreyera i Tkacza.

W dniu wczorajszym wydarzył się niezwykle rzadki incydent w sądownictwie.

Oto prokurator dr. Paklikowski postawił wniosek na wyłączenie z ławy sędziów przysięgłych p. J. Żurawieckiego, jako stronniczo uprzedzonego na rzecz oskarżonych, bo sędzia ten miał się wyrazić do prokuratora dra Paklikowskiego, że „nie wierzy wogóle w możliwość zgwałcenia kobiety“.

Przeciw temu wnioskowi wystąpili w

imieniu ławy obrończej adwokaci dr. Pieraoki i dr. Grek wyrażając przekonanie, że przyjęcie wniosku prokuratora godzi w fundament samej instytucji sądu przysięgłych, a w konsekwencji wyłączenie sędziego przy sięgłego w tej sprawie może stworzyć niebezpieczny precedens.

Zapytany sędzia przysięgły p. Żurawiecki przez przewodniczącego trybunału, radcę Angielskiego, przyznał, że rzeczywiście w ten sposób wyraził się do prokuratora, jednak słowami temi nie przesądzał całej sprawy. —

Trybunał po dłuższej naradzie, która się toczyła w Prezydium sądu przy współudziale le prezesa sądu p. Hawla odmówił wniosku prokuratora z tem, że jakkolwiek enuncjacja sędziego przysięgłego w istocie miała miejsce, niemniej nie może uchodzić za wyraz stronniczości. Trybunał zwrócił ponadto uwagę na niestosowność złożenia w toku postępowania dowodowego podobnej treści enuncjacji. Równocześnie przewodniczący trybunału zwrócił się do reprezentantów prasy powołanych w charakterze „mężów zaufania” do rozprawy z apelem, by starali się uwzględnić charakter poufności procesu.

Wreszcie prokurator dr. Paklikowski zawiadomił trybunał, że niejaki Edmund Panejko, zamieszkały przy ulicy Podwale 1. 3, motowany złodziej, w korytarzu sądowym groził pobiciem niektórym dziewczętom jeśli by te zeznawały na niekorzyść Wójcikiewicza, za co też prokurator polecił jego przyaresztowanie.

Dalszy ciąg rozprawy dziś rano.

Włamanie do kasy gminnej w Glinianach.

(d.) Ułitległej nocy nieznanymi narazie sprawcy włamali się do Urzędu gminnego w Glinianach, gdzie rozbili kasę dębową, opancerzoną żelaznymi płytami. Sprawcy w nocy z budynku gminnego wynieśli drabinę, którą następnie przystawili do okna na I. p., a wyłoczywszy szybę, dostali się do wnętrza lokalu gminnego. Tu sztabami wylamali drzwi kasy, z której zabrali 1400 zł. Usiłował dalej rozbić biurko, w którym znajdowało się 400 zł, ale widać spieszyli się bardzo, gdyż biurko pozostało zamknięte —

W dniu przed włamaniem było w kasie 6000 zł., ale wydano je tak, że tylko 1400 stało się łupem włamywaczy.

Rzecz charakterystyczna, iż budynku strzegła warta gminna, która w nocy nie zauważyła żadnego podejrzanego ruchu w kancelarii i nie widziała, jak włamywacze wynosili drabinę, by ją przystawić do okna pierwszego piętra.

SZTUCZNA FARBARNIA CHEMICZNA PRALNIA i jedyna w kraju FARBARNIA FUTER „CZYSTOŚĆ“ Lwów PLAC BERNARDYŃSKI 15. 843

MIECZYSLAW TERLECKI.

„Mara przeszłości”...

Z cyklu: „Żmudna droga“.

Nie przychodź do mnie ty natrętna maro
W samotne tęskne i puste wieczory,
W głuche godziny szarej, drżdżystej pory,
By mi przed oczy przywodzić baśń stara
Nie przychodź do mnie w dumania godzinie,
Gdy się zamykam w świątyni mych marzeń,
By przypominać mi tysiące wrażeń,
Których wspomnienie w niem sercu nie zginie
Nie przychodź wtedy, gdy w przeszłość wstę-
chamy

Nie przyoblekaj mojej duszy w kiry,
Nie dręcz mnie dłużej, jak dręczą wampiry
I nie rozjątraj gojącej się rany.
Nie przychodź do mnie wpośród nocnej ciszy
Kryjąc się w mrokach, jakgdyby morderca
Nie wskrzesisz bowiem nigdy mego serca,
Ani twych szeptów mój słuch nie ustyszy.
Nie przychodź do mnie ty natrętna maro,
By mi przed oczy baśń przywodzić stara! —

Proces o szpiegostwo.

LIST WICEPREMJERA THUGUTTA.

(d.) Toczący się od 10 dni przy drzwiach zamkniętych przed zwykłym trybunałem we Lwowie proces przeciw Melnykowi i tow. o zbrodnię szpiegostwa związany ze sprawą Bessarabowej, dobiega końca. — Przemawiał już prokurator, a z obrońców dr. Szuchiewicz, dr. Zahajkiewicz, dr. Wołoszyn i dr. Maritzak. Dziś i jutro przemawiać będą dalsi obrońcy tak, że wyrok zapadnie w poniedziałek w południe.

Z powodu edynowy trybunału odczytania aktu oskarżenia także w języku ukraińskim obrońcy oskarżonych zwrócili się w tej sprawie z zażaleniem do Prezydenta Rzeczypospolitej St. Wójciechowskiego, ministra sprawidliwości Żychlińskiego i ukr. reprezentacji parlamentarnej. Wczoraj nadszedł na adres obrony list od wicepremiera Thugutta, który oznajmia, że nie solidaryzuje się z uchwałą nieodczytania aktu oskarżenia tak że w języku ukr. i zapowiada, że w najbliższym czasie „Seksja dla spraw mniejszości narodowych“ wystosuje do wszystkich sądów i prokurator w województwach wsch. okólnik, zawierający ścisłe pouczenia w dziedzinie interpretacji ustaw językowych przez sądy i władze administracyjne.

Zagadkowy transport „szmelen”

z Brzeżan do Lwowa.

(d.) Wczoraj z Brzeżan do Lwowa m. straż akcyz. na rog. Lyczakowskiej przytrzymała zagadkowy transport „szmelen” z Brzeżan do Lwowa. —

Oto o godz. 10 wieczór przez tę rogatkę

STARZY I MŁODZI

WILUŚ KOMBINATOR

i BESTJE FILMOWE. Dziś Kino „LEW“

16272

usiłował dostać się do miasta z wozem Salmon Bin z Brzeżan. Wiół on na wozie 400 kg. łusek karabinowych, 350 kg. ołowiu topionego, 60 kg. miedzi z pocisków armatnich i 50 kg. końcówek ze „szrapneli“.

Bina, który wobec policji nie mógł się dokładnie wytłumaczyć, skąd i do kogo wiezie ten niezwykły „szmelc“ aresztowano. — Przy rewizji osobistej znaleziono przy nim bon na 405 zł. nieostemplowany, a wystawiony przez p. Iwanowskiego, współwłaściciela firmy „Ignis“ przy ul. Lyczakowskiej l. 108. —

Policja w sprawie tego tajemniczego transportu prowadzi dochodzenia.

Awantura na cmentarzu Gródeckim.

PODPITE TOWARZYSTWO I TŁUM LUDZI.

(d.) Wczoraj po godzinie dziesiątej w nocy podpite towarzystwo, składające się z siedmiu osób, wywołało piekielną awanturę na starym cmentarzu Gródeckim w pobliżu placu Unji Brzeskiej, która na miejsce zwała tłum ludzi, liczący ponad 500 osób.

W skład towarzystwa tego wchodził: Michał Gorecki, robotnik, Ludwik Gorecki, betoniarz i Ant. Gorecki, robotnik, wszyscy trzej zamieszkali przy ulicy Kętrzyńskiego l. 17, a dalej Stanisław Pawlaczek, monter, zamieszkały przy ulicy Gródeckiej l. 127 oraz Anna Jurkiewicz, Olga i Michałina Derkaczówny. —

Wracając z poza rogatki Gródeckiej, towarzystwo to potraçało przechodniów, a nadto wybito trzy szyby w składzie drzewa Florjana Nowaka przy ul. Gródeckiej l. 135. Następnie wszyscy udali się na stary cmentarz Gródecki i tu wywołali swoimi krzykami piekielną awanturę, co na miejsce ścigało tłum ludzi.

Przodownik Rydz i posterunkowy Kuskiński próbowali awanturników uspokoić, a gdy to nie pomogło, zawezwali pomocy. To też na cmentarz wkroczył oddział policyjny, składający się z 10 posterunkowych, który tłum rozpuścił i powyż wymienionych awanturników aresztował. Z tych Antoni i Michał Gorrecy czynnie znieważyli dwóch posterunkowych, starając się wyrwać im karabiny.

Całe to awanturnicze towarzystwo odstawione dziś będzie do sądu karnego.

POCZOCZNY pół jedw. 1,50 i wszelkie trykotazy
najtaniej tylko u **EISENBERGA Sykstuska 12.**

873

„Czarna ospa“ przy ulicy Traugutta.

Jeszcze jedna skarga lokatorów z ul. Traugutta l. 1 a.

(rs) Zwrócili się do nas ponownie lokatorzy z osławionej realności przy ul. Traugutta

l. 1 a ze skargą na panujące tam stosunki. Tym razem chodzi o nową serię udręczeń, których ofiarami są lokatorzy pp. Stasiów i Ostrowski. I tym razem skarga dotyczy zarządcy tego domu p. Grądzieli. Pokrzywdzeni piszą nam m. i.: Swego czasu G. napadł na p. Ostrowską, obsypując ją stekiem słów, niemożliwych do powtórzenia i przestraszył dzieci. Po tygodniu zawiadomił fizykat miejski, że należy wysłać lekarza dzielnicowego, ponieważ w domu Ostrowskiego i Stasiowa panuje... czarna ospa, na którą chore są żony zarówno Stasiowa, jak i Ostrowskiego. Przybyły na miejsce dr. Doliński zastał obie niewiasty przy pracy i stwierdził, że nie było u nich śladu żadnych zaraźliwych chorób.

Gdy skarżono się i proszono właściciela domu Eisensteina, ażeby ten wpłynął na G. i uchronił lokatorów od podobnych szykan, odpowiedział E. p. Ostrowskiemu, że dąży do tego, aby wszyscy lokatorzy wyprowadzili się. Lokatorzy zatem wydani są na łup dalszych represyj. Kiedy wglądną w to nareszcie odpowiednie władze?

Co się dzieje w sklepach lwowskich?

Minimalny ruch przedświąteczny.

(rs) Ruch w sklepach dotychczas mimo zbliżających się świąt bardzo słaby a wzmoże się prawdopodobnie dopiero „po pierwszym“, tj. po otrzymaniu pensji przez wszelakie wyzyskiwane ofiary pracy umysł. i fizycznej. Ale i wówczas z powodu ciągle jeszcze wysokich cen zastój w sklepach nie ustanie. Obecne położenie kupców jest smutne. Ogólny brak pieniędzy, życie z dnia na dzień, weksle, gonitwa za każdym groszem sprawiły, że nieraz przez cały dzień nie zajrzy ani jeden kupujący nawet do pierwszorzędnej firmy, rzucającej się w oczy na pryncypalnej ulicy miasta. Często kupujący zrażają się i odchodzą, nie kupiwszy towaru, gdy tylko chodzi o różnicę kilkunastu groszy w cenie. Pieniądz obecnie stał się drogi i nikt nie ma groszy na zbyciu. Ludność zaczyna żyć oszczędnie i szanować nawet drobne groszowe zasoby. Ten z jednej strony dodatni objaw, rujnuje jednak handel nasz, który koniecznie wymaga pomocy od rządu.

O poprawę bytu głodujących emerytów.

(rs) Wedle pogłosek, jakie kolportowane są wśród emerytów, w Warszawie rozpatruje ministerstwo skarbu projekt znowelizowania dotychczasowych przepisów zaopatrzenia emerytalnego pracowników państw. oraz zawodowych wojskowych. Od tego odrębnie za rząd gł. stow. urzędników państw. poczynił również starania w kierunku zmiany tych przepisów krzywdzących niektóre kategorie pracowników państw.

Maszynistom kolej. grozi uszczuplenie poborów.

(rs) Otrzymałszy ze związku zawodowego maszynistów kolejowych pismo w sprawie wysokości wynagrodzenia, które otrzymują drużyny parowozowe tytułem odszkodowania za czas spędzony w służbie w formie tzw. godzinowo-kilometrowego. Chodzi o zarzut, uczyniony na komisji budżetowej w Sejmie, jakoby pobory maszynistów łącznie z temi wynagrodzeniami dosięgały plac urzędników V. czy IV grupy uposażeń. Skutkiem tego grozi rewizja uposażeń maszynistów, a widmo jej wywołało wielkie zaniepokojenie. Związek wyjaśnia, że wprawdzie dodatkowe wynagrodzenia są dzięki rodzajowi służby maszynistów częstsze od dyjet innych funkcjonariuszów, ale też w częstych wyjazdach maszyniści też mają wielkie wydatki. Wysokość „godzinowo-kilometrowego“ nie jest nadmierna, a nawet nie jest w stanie pokryć wydatków, związanych ze służbą maszynisty. Zdarza się, że niektórzy maszyniści, przeciążeni pracą, są w służbie nawet przez 400 godzin w miesiącu. Wynagrodzenie godz. kilom. ich jest dość wysokie, ale i tu zwiększone wydatki pochłaniają dochód. Jednak są to tylko sporadyczne wypadki wysokich wynagrodzeń. Zresztą związek sprzeciwia się wogóle przekraczaniu 8-godzinnych norm pracy. Prze ciętny zarobek maszynisty z tytułu wynagr. godzinowo-kilom. waha się w normalnych warunkach przy przeszło 200 godz. miesięcznie pracy między 8—150 zł. Maszyniści długo walczyli o te dodatki i teraz, gdyby chcieli im je odebrać, przeciwstawiają się temu wszelkimi siłami. Związek przestrzega przed smutnymi konsekwencjami.

BACZEWSKIEGO LIKIERY:

Abricotine

Banan

Cherry

Curacao tripl sec

Griotte

Menthe glaciale

Orange sec sec

Rose

SOUVERAIN

1625-

Z Rady miejskiej.

Tajne obrady przeciągnęły się do godziny 10-tej.

(rs) Na posiedzeniu wczorajszym miało przyjść na porządek dzienny wiele spraw aktualnych, m. i. sprawa budowy linii tramwajowej do rogatki gródeckiej i kilka innych. Do posiedzenia jawnego jednak nie doszło, gdyż tajne, które odbyło się najpierw, przeciągnęło się aż do godz. 10-tej wieczór, skutkiem czego jawne musiano odłożyć na nast. czwartek.

Dziś 27-go b. m. w „APOLLO“ atrakcyjna PREMIERA

współczesnego, nadzwyczaj interesującego dramatu w 8 akt., według powieści Michaela Mortona, z życia paryskiej tancerki, która żyje dla tańca i tańczy przez życie p. t.

ROBIETA PRZECIW ROBIECIE**RZECZ DZIEJE SIĘ PRZED WOJNĄ W PARYŻU
I PO WOJNIE W LONDYNIE.**W głównej roli uroczą artystką **BETY COMPSON.**

Na posiedzeniu tajnym

dokonano m. d. rozdziału wsparć z fundacji św. Papeża Leona XII, dalej przyznano pensję wdowie po śp. dyrektorze MZE. inż. Tomickim, przyznano kilka zaopatrzeń, oraz dokonano kilka mianowań w etacie koncepcyjnym, w m. Izbie obra-

chunkowej i w kasie męskiej. Kilku urzędników niej. przeniesiono w stan spoczynku.

Dziennikarze po dłuższej „konferencji“, odbytej na korytarzu ratusza, „uchwalili“ około godz. 10-tej udać się w plesze domowe, ubolewając nad stratą czasu, spowodowaną tem, iż wcześniej nie zawiadomiono ich o niespodziance.

Z SEJMU.**Dyskusja nad sprawozdaniem min. Skrzyńskiego.**

Warszawa. 26. marca. (Pat) Dzisiejsze posiedzenie komisji dla spraw zagr. wypełniła w dalszym ciągu dyskusja nad sprawozdaniem min. Skrzyńskiego.

Posel Perl: Wobec świeżej sprawy wydania Rosji Bagińskiego i Wieczorkiewicza, ponawiam zapytanie w sprawie t. zw. wymiany więźniów. Czy to ma być stała norma, czy to tylko przejściowe i kiedy się skończy.

Min. Skrzyński: Rada ministrów w myśl ustawy może zażądać wydania osób, do liczby 340, przy równoczesnym wydaniu przez Rosję osób, których listę ustala Rada ministrów Rzeczypospolitej. Jak długo to będzie trwało? Cyfra jest wyznaczona. W chwili obecnej należy się nam jeszcze 22 osób a Sowiecom od nas jeszcze 9 osób.

Przystąpiono do dalszej dyskusji.

Pos. Daszyński: Sytuacja polityczna jest dziś taka, że minister nie mógł przed komisją wystąpić z jakimś konkretnym wnioskiem praktycznym, tylko utrzymywał się we wnioskach ogólnych, pocieszając siebie i nas, że Polska będzie informowana o rozmowach między Anglią a Francją, ale obstawania jego dalsze przy protokole genewskim uważam za rzecz dodatnią. Mówca wzywa do ułatwienia ministrowi jego dotychczasowej pracy.

Min. Skrzyński: Co się tyczy propagandy, to w Anglii ma znaczenie tylko propagan-

da ekonomiczna i finansowa, dlatego cytowałem z zadowoleniem odezwanie się ministra Chamberlaina, będące zwiastunem wzrastającego w Anglii zrozumienia dla Polski. Inna musi być propaganda we Francji, ale i tu działanie propagandy urzędowej jest do pewnego stopnia ograniczone. Centrami propagandy są Liga Narodów, Międzynarodowe Biuro pracy i podobne instytucje, a fakty, że prasa francuska żywo interesuje się obecnie sprawami Polski, świadczy o tem, że propaganda nasza zdaje egzamin.

Pos. Dębski: Sprawy gdańskie sięły rzeczy zeszły na plan drugi, ale nie znaczy to, że byśmy mieli pomniejszać ich znaczenia. Właśnie w tej atmosferze sukces nasz należy jeszcze bardziej podkreślić. Musimy pokazać, że t. zw. wielki kurytarz do morza, jest to wielki kawał ziemi polskiej, której nikt nigdy nie da przefrymarzyć. Zdaje mi się, że jest rzeczą konieczną, aby Polska dążyła do zbliżenia się do dróg politycznych Anglii, że byśmy byli na linii angielskiej. Wracając jeszcze do ostatniej mowy Chamberlaina zaznam, że oświadczenie jego, że w ręku angielskim są losy wojny i pokoju, to to może nas tylko ucieszyć i powinniśmy życzyć sobie, aby ta świadomość coraz bardziej szerzyła się w społeczeństwie angielskim.

Na tem zakończono obrady.

Ustawa ratyfikacyjna w sprawie konkordatu

przyjęta w drugim czytaniu.

Warszawa. (Pat) W rozprawie nad konkordatem przemawiał p. Putek oświadczając, że ponieważ rząd nie informował Sejmu o przebiegu rokowań o konkordat, stronnictwo mówcy do takiego rządu zaufania mieć nie może i niema.

Posel Popiel (NPR) złożył deklarację za konkordatem.

Ref. Dubanowicz wyraził pewność, że duchowienstwo, bez względu na wynik głosowa-

nia wytrwa w swej pracy dla dobra Kościoła i Państwa.

Wniosek posła Czapińskiego o odrzucenie konkordatu odrzucono 181 głosami przeciw 110. Natomiast przyjęto ustawę ratyfikacyjną w drugim czytaniu. Wobec sprzeciwu lewicy, odroczone trzecie czytanie do jutra.

Za odrzuceniem ratyfikacji głosowały kluby Wyzwolenie, PPS., Klub ukraiński, Zjednoczenie niemieckie, Związek chłopski, Komuniści i Niezależna partja chłopska.

Na ustach wszystkich 1628

MARY PICKFORD**KONWENT SENJORÓW.**

Warszawa, 26 marca. (AW) Wczoraj w południe obradował konwent seniorów pod przewodnictwem marszałka Rataja. Po dłuższej dyskusji ustalono, że ostatnie przed ferjami świątecznymi posiedzenie Sejmu odbędzie się dnia 4 kwietnia, a ferie potrwać do dnia 22 kwietnia. Obrady nad budżetem ukończone będą już 13 maja. przyczem ograniczony ma być czas przemawiania posłów.

**ŻADANIE WYJAŚNIENIA W SPRAWIE
KATASTROFY KOLEJ. W ROGOWIE.**

(Telefonicznie od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Pisma warszawskie domagają się od Ministerstwa kolei wyjaśnienia w sprawie katastrofy w Rogowie, minęło już bowiem 5 dni od tego czasu, a dotąd gubimy się tylko w domysłach co mogło spowodować wykoślenie krakowskiego kuriera. Szkodliwość tego rodzaju opóźnienia jest zbyt wyraźna, by trzeba aż przestępować przed jej specjalnymi skutkami. Minister kolei stwierdził na wczorajszym posiedzeniu komisji komunikacyjnej, że śledztwo jest w toku, jednak z tego, co do dziś zostało ustalone widać, że tor był jak najlepszy, znalezione rozkręcone bolce od łącznika iglicy. Te wyjaśnienia ministra nikomu niczego nie wyjaśniły. —

NADESLANE.

DANCING. Stow. Kafarzy (ul. Zielona l. 7, l. p.) urządza w niedziele i święta, o godz. 7—11-tej wiecz., **danclogi.** Ceny wstępu znacznie niższe. 928

**Zakład leczniczy
FRIEDMANNA
VÖSLAU-GAINFARN**
..... koło Wiednia.

**Wszelkie środki lecznicze dla
wewnętrznie i nerwowo chorych.**

Wszelkie kuracje dyetetyczne przy zaburzeniach w przemianie materji. Zakład dla kuracji tucznej oraz dla chorób organów oddechowych.

PSYCHOTHERAPJA.

Lekarz naczelny Dr. Alfred Neumann.

912

OBUWIE NAJLEPSZE kupisz najtaniej w Magazynie REICHA, Lwów, ulica Piekarska 8. 834

Długoletni kierownik **ZAKŁADU DENTYSTYCZNEGO** bl. p. **CELIONA MORHA**
ARNOLD SINGER
przenosi się z dniem 1. kwietnia na ul. Koperskiego l. 3, l. p. i wykonuje nadal wszelkie roboty dentystyczne po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach. 16261

Kopernik Dziś piątek 27. **Marysienka**
PREMIERA Senzacyjna komedia ameryk. **PREMIERA**

J-E-S-Z-C-Z-E W-Y-Ż-E-J

HAROLD LLOYD w głównej roli. 16252

HUMOR!!! DOWCIP!!! ŚMIECH!!!

Jako uzupełnienie: Najnowsze modele mody paryskiej Nr. 2. **Wiosna 1925 r.**

Stanisław Grabski ministrem oświaty.



Warszawa, 26 marca. (Pat.) „Monitor Polski“ z dnia 26 bm. ogłasza dwa następujące pismo p. Prez. Rzeczypospolitej podpisane dnia 25 marca a kontrasygnowane przez prezesa Rady ministrów: Do Pana dra Jana Zawadzkiego, kierownika Ministerstwa wyznań relig. i oświecenia publicznego. Przykładając się do przedstawionej mi prośby o dymisję zwalniam pana z poruczonego mu kierownictwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego. —

Do Pana Prof. Stanisława Grabskiego, posła na Sejm Rzeczypospolitej w Warszawie. Mianuję Pana ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

PRZEMÓWIENIE MINISTRA STAN. GRABSKIEGO.

Warszawa. (AW.) P. Stanisław Grabski, obejmując urządowanie w Ministerstwie Oświaty wygłosił do urzędników przemówienie, w którym oświadczył, że każdy obywatel może mieć swe przekonanie polityczne, ale w szkole, Kuratorium i Min. Oświaty należy zapomnieć o poglądach partyjno - politycznych, gdyż wtedy tylko można będzie tworzyć typ obywatela, dla którego najwyższym prawem jego obywatelskiej działalności będzie szczęście kraju.

„Polska nie dopuści do rewizji swoich granic“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczorajsze pisma paryskie opublikowały równobrzmiącą depešę pt.: „Polska nie dopuści nigdy do rewizji swoich granic“. W depešy tej są zestawio-

ne wynurzenia polskich polityków i dyplomatów, między innymi przemówienia min. A. Skrzyńskiego i premiera Grabskiego.

Stan rokowań handlowych z Niemcami.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Poseł Diamand zapytany o stan rokowań handlowych z Niemcami zaprzeczył pogłosce, jakoby stan ich był zły. Są trudności natury ogólnej, zarówno jednak w Niemczech, jak i u nas istnieje pełne zrozumienie potrzeby zawarcia traktatu. Roko-

wania trwać będą ewentualnie do trzech miesięcy. Obecnie przeprowadza się dyskusję ogólną, przyczem pracuje szereg komisji. Wogóle można powiedzieć, że obecnie rokowania znajdują się w stadium jakoby drugiego czytania. —

Anglia przeciw sojuszowi wojsk. z Francją i Belgią.

Na marginesie mowy Chamberlaina.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Temps“ omawiając mowę Chamberlaina zaznacza, że rząd angielski zdecydowanie opiera się zawarciu sojuszu wojskowego z Francją i Belgią. Anglia mimo

niemieckiego świsztku papieru udaje, że ma zaufanie do niemieckiego podpisu. Francja nie zamierza podzielać tego zdania, ale musi liczyć się z tem, że Anglia dzisiaj tak myśli.

„Wyzwolenie“ usuwa się od udziału w obradach

nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej zaznaczył poseł Kościalkowski, że klub „Wyzwolenie“ nie bę-

dzie brał dalszego udziału w obradach nad budżetem Ministerstwa spraw wojskowych. Absencję swą traktuje klub jako protest

przeciw represji władz wojskowych stosowanej do posłów oficerów zawodowych, a uniemożliwiającej im pełnienie obowiązków poselskich. Jako przykład takich represyj podał poseł Kościalkowski dwa fakty spisania jednostronnego protokołu w sprawie posła Miedzińskiego, przyczem w jednej ze spraw stało się to za wiedzą min. spraw wojskowych. Sprawa w rzeczywistości przedstawia się w ten sposób, że na skutek krytyki, wypowiedzianej przez posła Miedzińskiego w stosunku do pułkowników Ganczarskiego i Koźmińskiego w toku tych dyskusji nad budżetem Ministerstwa spraw wojskowych, wyż wymiencieni oficerowie zażądali satysfakcji od p. Miedzińskiego. Ten odmawiając satysfakcji za pośrednictwem świadków zwrócił się o odroczenie załatwienia tej sprawy do ukończenia dyskusji nad budżetem Ministerstwa spraw wojskowych, w przeciwnym bowiem razie miałby uniemożliwione dalsze prowadzenie dyskusji w komisji. Świadkowie Ganczarskiego i Koźmińskiego załatwili sprawę w ten sposób, że spisali jednostronny protokół i ogłosili go w pismach. Uważając, że tą drogą tamuje się wolność poselską i możność należytej pracy parlamentarnej klub ZPSL złożył na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej deklarację oświadczającą, że ze względu na to, iż p. Miedziński na skutek zajmowanego na komisji stanowiska został wyzwany przez dwóch wojskowych i że wskutek tego skrepowano jego działalność poselską, klub nie może brać udziału w dyskusji nad budżetem Ministerstwa spraw wojskowych aż do załatwienia się sprawy, którą zajmie się dzisiaj o godzinie 12-tej konwent seniorów. Równocześnie ogłasza gabinet ministra spraw wojskowych, że zarządzenia dotyczące ogłoszenia jednostronnego protokołu oraz regulacji zasad niczej spraw honorowych pomiędzy oficerami a posłami, względnie senatorami, na tle wykonywania przez posłów ich obowiązków, będą wydane przez ministra spraw wojskowych w porozumieniu z marszałkiem sejmu i senatu.

Pożyczki u firmy NAUMI ul. Gołuchowska 11 - najtaniej — bo wchód przez sień. 593

Spory w „Wyzwoleniu“ chwilowo uśmierzone.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Na wczorajszym posiedzeniu ZPSL. przyjęto wniosek o rozwiązanie Sejmu, który będzie zgłoszony dzisiaj na plenium. W dalszym ciągu poseł Fiederkiewicz zgłosił wystąpienie z klubu, motywując krok swój onegdajszymi uchwałami klubu, poczem p. Kościalkowski odczytał w imieniu pp. Barańskiego, Bartla, Chomińskiego, Kościalkowskiego i Śmiarowskiego deklarację, że wobec tego, iż decyzja klubu stwierdza, że uchwały kongresu zmieniające program stronnictwa są niemożliwe do wykonania w ramach obowiązujących Konstytucję i że sprawa ta została przekazana zarządowi głównemu oświadczając, iż z powzięcia tych uchwał na kongresie nie wyciągają na razie konsekwencji. Wiceprezesami wybrano posła Putka i Wyrzykoskiego. W ten sposób spory w „Wyzwoleniu“ zostały chwilowo uśmierzone.

MIKOLASCHA
wódki i likiery

**TALISMAN
DERBY
CRISTAL**

MIKOLASCHA
wódki i likiery

16251

Gdynia będzie pierwszorzęd. portem..

(telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Z wywiadu udzielonego przez min. Kiedronia „Expressowi Porannemu” wynika, że Gdynia będzie pierwszorzędny portem i będzie mogła przyjmować statki o największym to-

nażu, z wyjątkiem kilku największych. Budowa portu w Gdyni nie przesądza oczywiście niczego w sprawie stosunku Polski do Gdańska.

Strajk robotników rolnych.

Rozpoczęcie strajku z dniem 30 bm.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) Na onegdajszym posiedzeniu zarządu głównego Związku robotników rolnych zapadła uchwała odrzucająca zarządzenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej w sprawie wysokości plac robotników rolnych. Zarząd związku postanowił prokla-

mować na 30 bm. strajk robotników dniówkowych w pięciu województwach b. Kongresówki; w województwie pomorskiem i poznańskim (strajk ma objąć wszystkich robotników).

Napreżona sytuacja w Palestynie.

Przyjazd Balfoura do Jerozolimy. — Wybuch strajku generalnego. — Modły o wyzwolenie Palestyny. — Groźna postawa Arabów.

Londyn 26 marca (Pat.) (Reuter). „Daily Mail” donosi z Jerozolimy, że w całej Palestynie wybuchł strajk generalny.

Jerozolima 26 marca (Pat.) Lord Balfour przybył tu odbywszy ostatni etap podróży samochodem. Balfour zamieszkał w pałacu rządowym jako gość wysokiego komisarza Herberta Samuela. Jak donoszą, chrześcijanie i Arabowie postanowili nie pozwolić lordowi Balfourowi na wstęp do miejsc świętych. Sfery komunalne nie wezwały udziału w organizowanych na cześć Balfoura uroczystościach. Gazety wyszły w czarnych obwódkach. Mahometanie zebraли się w meczecie, aby modlić się o wyzwolenie Palestyny.

Jerozolima 26 marca (Pat.) Kongres narodo-

wy wydał proklamację przeciw uciskowi mahometan i chrześcijan w Palestynie, ofiar deklaracji Balfoura. Kongres palestyński oświadczył rządowi angielskiemu, że rząd ten będzie odpowiedzialny za wszystkie ewentualne zajścia, które będą mogły się wydarzyć z okazji pobytu Balfoura w Jerozolimie.

Wiedeń 26 marca (Pat.) „N. Wiener Tageblatt” donosi z Londynu: Program podróży Balfoura trzymanym jest w tajemnicy. Obawiają się, że mogą się wydarzyć zajścia w czasie pobytu lorda Balfoura w meczecie Omara, w miejscowości Nablus i Hedronie. Z Hedrona donoszą, że gromadzą się tam sianatyzowani Arabowie, którzy zamierzają się udać do Jerozolimy.

Sensacyjny proces w Berlinie.

Masowe fałszowanie paszportów. — Proces ma podkład polityczny. — Kompromitacja berlińskiej policji politycznej.

Berlin, 24 marca. Przed tutejszym sądem lawniczym rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko 4 urzędnikom policji berlińskiej i 15 osobom cywilnym, oskarżonym o masowe fałszowanie paszportów i dokumentów osobistych dla cudzoziemców. Wśród oskarżonych osób cywilnych przeważają Ro-

sianie, byli oficerowie armii Wragla, korzystający w Niemczech z prawa azylu. Sprawa ma podkład wybitnie polityczny. Rozprawa zatoczy prawdopodobnie szersze kręgi. Według wersji skompromitowane będą prawdopodobnie znowu organa naczelne berlińskiej policji politycznej.

Zgon Bettauera.

Wiedeń 26. marca (Pat.) Dzisiaj zmarł tu Bettauer.

(rs) O sprawie zamachu na wiedeńskiego redaktora Hugona Bettauera podaliśmy obszernie, zaopatrując ten fakt w szereg komentarzy i refleksji i podkreślając tło zamachu, którym było

szerzenie demoralizacji przez zmarłego „apostofa wolnej miłości”. Czynił on to za pośrednictwem znanych i rozchwytywanych przez żądny emacji seksualnej tłum czasopism pornograficznych „Er und Sie”, „Ich und Du” oraz „Bettauers Wochenschrift”. Jak wiadomo, młodociany sprawca zamachu i śmierci Bettauera — przebywa w wię-

Czy morderca Amalji Leirer?

Budapeszt, w marcu.

Z Nagy-Karoly donoszą, że żandarmeria tamtejsza ujęła niejakiego Juliusza Koczisa z Budapesztu w chwili, gdy zamierzał przekroczyć granicę bez paszportu. Jego wygląd zgadza się z opisem mordercy Amalji Leirerówny. Znajdiono przy nim kilka fotografii, przedstawiających go jako tancerza, boksera i t. p. Po długim śledztwie przyznał się, iż uciekał, bo w Budapeszcie ukradł rower. Policja jednak nie daje wiary tym zeznaniom i nadal prowadzi dochodzenia.

PASCHALY ⁸⁵² Fr. Schubuth
ŚWIECE — LWÓW — RYNEK 45.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Piątek 27 o godz. 6 pop. „Kopciuszek” (50 proc. zniżki).

Sobota 28 o godz. 3 pop. „Damy i huzary”

Sobota 28 o godz. 7.30 „Wesele Figara” (50 proc. zniżki).

Niedziela 29 o 3 pop. „Sen nocny letniej” (ceny popularne).

Niedziela 29 o 7.30 „Twórca”.

TEATR MAŁY:

Piątek 27 „Świt, dzień i noc” (z pp. Dębicką i Orzechowską, reż. Orzechowski, 50 pr. zniżki).

Sobota 28 „Spadkobierca”.

Niedziela 29 „Spadkobierca”.

TEATR NOWOŚCI:

Piątek 27 „Bajadera”.

Sobota 28 „Agri”.

Niedziela 29 „Hrabina Marica”.

Repertuar teatryku dla młodzieży „Świt” ul. Lelewela 9. Sobota 28 bm. 3.30 pop.: „Zrzędnosć i Przekora” Fredry, „Chrapanie z rozkazu” Chrzanowskiego, „Świeczka zgasła” Fredry. — Niedziela 29 bm. 3.30 pop.: „Zrzędnosć i Przekora” Fredry; „Chrapanie z rozkazu” Chrzanowskiego, „Świeczka zgasła” Fredry.

Kino „CHIMERA”. Dziś „MIASTO ROZ-
aktów z życia metropolii świata Paryża. 1677

50 proc. zniżki na „Twórcę“. Na niedzielne przedstawienie „Twórcy“ H. Müllera obowiązując będzie 50 proc. zniżka.

Abonament ważny w sobotę. Celem wyczerpania marcowych bloków abonamentowych w sobotę ważny będzie abonament we wszystkich teatrach.

„Bajadera“. W piątek wznowia teatr Nowości tę piękną operetkę, graną niegdyś u nas z obfitym powodzeniem, w której laury zbierali pp. Miłowska, Skringerówna, Kadigowski, Tarzański, Sewiński, Kowalski i in.

Staraniem Organizacji Narodowej 4 wygłosi p. Mieczysław Gołąb w niedzielę 29 bm. o godz. 6 w. w szkole Kościuszki, Czarnieckiego 1 odczyt publiczny o „Założeniach nacjonalizmu“.

O wielki Lwów. Dnia 29 marca o godzinie 5 po południu odbędzie się w sali „Sokoła“ na Kleparowie publiczny wiec obywatelski w sprawie przyłączenia gmin podmiejskich do Lwowa.

Oficerowie rezerwy zbiorą się w niedzielę dnia 29 marca br. 10-ta godz. w lokalu własnym Ogniska oficerskie ul. Fredry 1, skąd udadzą się gromadnie na wielką manifestację protestacyjną. Stróż cywilny. Odznaki wyda się na miejscu. — Zarząd.

Wykłady M. Muzeum Przemysłu Artystycznego (Hetmańska 20) W sobotę 28 marca o godzinie 18-tej odczyt p. M. Geszwindowej p. t. „Rola i zadania kobiety w przemyśle artystycznym“.

Związek Obronców Lwowa wzywa wszystkich swoich członków na niedzielę 29. marca do gromadnego wzięcia udziału w manifestacji ludności Lwowa przeciw zakusom krzyżackim na całość naszych granic. Zbiórka dla Obronców Lwowa przed lokalem Związku o godz. 11.15 przedpołudniem.

(rs) Literaci lwowscy pp. Józef Jedlicz, Józef Mirski, Jan Parandowski, Stanisław Wasylewski i J. Zahradnik wystąpili ze Zw. zawod. Literatów polskich we Lwowie.

Ze spraw miejskich.

(!!) Sekcja piąta (organizacyjna) odbyła posiedzenie dnia 24. bm. wieczorem pod przewodnictwem r. m. dyrektora dr. Próchnickiego. — W przedmiocie gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi Sekcja piąta uchwaliła następujący wniosek: „Rada miejska wobec groźby Kuratorium zamknięcia gimnazjum żeńskiego im. Kr. Jadwigi poleci Magistratowi odnieść się do Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego, by spowodowało cofnięcie wydanego przez Kuratorium postanowienia dla braku faktycznych powodów do wydania tegoż, a temsamem umożliwiło Gminie wywiązania się z przyjętego na siebie uchwałą Rady miejskiej z 3. sierpnia 1922 zobowiązania postawienia nowego gmachu dla tegoż gimnazjum w możliwie najkrótszym przeciągu czasu jednak z uwzględnieniem sił finansowych Gminy. W dalszym ciągu Sekcja uchwaliła wykonanie remontu miejsc usępowych w gimnazjum im. Kopernika i przyznanie kredytu na ten cel w kwocie 750 zł. — W końcu powzięła uchwałę, by Radzie szkolnej miejskiej na cele opieki pozaszkolnej i żywienia dzieci lwowskich szkół powszechnych do rozdziału pomiędzy kół rodzicielskie przy poszczególnych szkołach udzielić subwencję w kwocie 10 000 zł. na bieżący rok szkolny z wezwaniem do Magistratu, by przyszedł z wnioskami na dalszą subwencję na cel powyższy na drugie półrocze 1925 r.“

(d) Upadła do kanału. W rzeczywistości przy ul. Kosynierskiej 1. 18 wczoraj o godz. 6 wieczorem Maria Romaniszyn wyszła z mieszkania z wiadrem, chcąc wynieść kał ze zbiornika na grządki w ogrodzie. Gdy otworzyła pokrywę poślizgnęła się jej noga, skiełkiem czego Romaniszynowa upadła do kanału i doznała uszkodzenia ciała.

Baczność zredukowani!

W bęc zbliżających się świąt, polecamy wszystkim zredukowanym urzędnikom i buwie trwać i tańce po cetera h znacznie zniżonych. Prosimy oglądając wystawę i sprząść ceny zinnenifirama. **Henryk Post, Lwów Pańska 7**

(d) Usiłowanie samobójstwa. Wczoraj o godz. 7 wieczorem na plantach obok kościoła św. Anny targowała się na swe życie, trując się jodyną 20-letnia Stefania Klinkówna. Pierwszej pomocy udzieliło jej Pogotowie rat., poczem odwieziono ją do szpitala. Desperatka przyjechała tu w nadziei otrzymania pomocy z Borysławia a bezowocne poszukiwania popchnęły ją do rozpaczliwego kroku.

(d) Napad na służącą. Wczoraj w południe Bernard Chamałda, urzędnik koncernu naftowego zam. przy ul. Jachowicza 1. 18 doniósł policji że jakiś około 20-letni nieznanymi osobnikami napadł w bramie jego służącą, Michalinę Ważną. Napastnik chwycił dziewczynę za gardło i począł ją dusić. Na krzyk napadniętej nadbiegli przechodnie, na widok których napastnik zbiegł w ul. Kleparowską.

Splamione lustra sębrzy na no“
fabryka lustar i szlifiernia szkła **N. BYK** Lwów, Ormiańska 27.
15>18

W niedzielę 29. marca br. o godz. 3 popo. odbędz się w sali Instytutu Technologicznego ul. Bouarda 5.

WIEC SPRAWOZDAWCZY
grajzorników w s. rawe prze już nie czas pracy w dziale drobnospożywym. — Wzywa się wszystkich grajzorników bez różnicy wyznania i narodowości, by się jawnie i punktualnie, 1624
Zjednoczenia chrześcijańskich i żydowskich kół w dziale korbunego we Lwowie.

Najlepsze surowce i staranny wyrob,
OTO TAJEMNICA DOBROCI 954
Czekolady HÖFLINGERA

Z sali koncertowej

Na dochód budowy pomnika Fryderyka Chopina we Lwowie odbył się onegdaj w sali Tow. muz. koncert, którego obszerny program wykonany został przez uczennice i uczniów prof. Zofii Kozłowskiej. Audycja wykazała, że wśród uczących się niebrak poważnych talentów, które przy dalszej pracy osiągną z czasem, niektórzy z nich nawet w niedalekiej przyszłości, pełnię takich kwalifikacji, jaka wystarczy, by rozpocząć mogli działalność swoje nie pod uczniowską flagą.

Na tle obszernego programu obejmującego w swej części pierwszej utwory dawniejsze, przeważnie arje operowe, w drugiej zaś nowoczesną muzykę polską zarysowały się mniej lub więcej wyraźnie fiziojonomie artystyczne odtwórczyni i odtwórców, wśród których na plan pierwszy wysunęły się pp. W. Jawetżówna, Al. Hofmokłówna, I. Jeziorańska, R. Kończacka, S. Griffłówna.

P. Jawetżówna posiada wybitnie piękny głos o głębokim brzmieniu. Podbiła nim też wykonując Schuberta: „Die Allmacht“ słuchaczów zyskując za wykonanie utworu, który dotkane odpowiada jej timbreowi głosu, najzwyklej zasłużony aplauz. Dalsza praca utwierdziła, drogę na scenę, ku której predestynuje ją poważnie już zaawansowana jej umiejętność śpie-

wu. P. Hofmokłówna wykazała się również bardzo pięknym materiałem głosowym składając pozatem akompaniamentem swoim dowody wybitnej muzykalności. Pięknemu jej śpiewowi odpowiedziała w zupełności subtelnie prowadzona trudna sztuka akompaniatorska, zatem i w tym wypadku życzyć można młodej śpiewaczce, by nie ustając w pracy kształtowała w dalszym ciągu swoją piękną sztukę. P. Jeziorańska posiadająca piękny, miły w brzmieniu głos sopranowy należy na równi z p. Kończacką, znaną z swoich występów estradowych, do sił poważnie zaawansowanych w kunszcie śpiewackim, zatem nie dziw, że występowi obu pań towarzyszyli silny aplauz. Świadczenia wokalne p. Griffłówny, znanej nam z występów estradowych, świadczą o znacznym postępie w jej studjum, które da zapewne niedługo pełnię kwalifikacji. Pozostali p. Adamówna, pp. Wojewódzki, Nadel, Zarzecki śpiewają starannie, posiadają poprawną frazę i wcale dobrą dykcję i niewątpliwie przy dalszych staraniach osiągną poważne rezultaty.

Z trudnego akompaniamentu do pieśni polskich wywiązała się p. Zofja Haniszewska bardzo starannie wykazując poważne opanowanie instrumentu i wielkie zdolności akompaniatorskie.

Prof. Lesław Jaworski.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA WE LWOWIE.

(rs) Ostatnie lwowskie zawody w piłce nożnej przyniosły wielkie rozczarowanie niezłej publiczności, która pośpieszyła na boiska dzięki pogodzie i, z przyzwyczajenia, a nie należą one również do chlubnie zapisanych kart sportu.

Na boisku Pogoni odbyło się rewanżowe spotkanie czeskiego prowincjonalnego 3-klasowego „Třebicu“ z mistrzem Polski „Pogoną“, która wybrnąć zdołała z tych zawodów z zaledwie jedną bramką na swą korzyść (1:0), a mogło łatwo dojść do kompromitującej przegranej lub remisu. Wstawienie rezerwowych graczy z II. drużyny nie umniejsza wcale znaczenia tej moralnej przegranej, gdyż drużyna występująca pod firmą I-szej bierze za wynik odpowiedzialność i barwy mistrza naraża na niezbyt dobrą reklamę zagranicą. Z reprezentacyjnych graczy Pogoni grali tylko Görlitz, Olcarczyk, Batsch i dr. Garbień, z tych Batsch strzelił jedną bramkę.

Zawody w Krzywczykach przyniosły zwycięstwo „Lechia“ nad „Hasmoneą“ w stosunku 1:0, jak to wczoraj już zanotowaliśmy. Dziś jeszcze dodamy, że zawodów podobnych lepiej nie odbywać. Brutalna gra obu drużyn i niekarność wzbudziła niesmak u publiczności.

Najbliższa medzela przyniesie bardzo ciekawy mecz Czarnych z Hasmoneą, oraz pierwszy mecz o mistrzostwo Pogoni z Lublanią, którego wynik z góry łatwo można przewidzieć, a będzie prawdopodobnie dwucyfrowy.

II-gi wewnętrzno-klubowy bieg na przelaj urządziła Sekcja Lekko-atletyczna I. L. K. S. „Czarni“ w niedzielę dnia 29. bm. Start o godz. 12-tej w parku I. L. K. S. „Czarni“.

Pogoni—Lechia. Zawody te odbędą się w sobotę dnia 28. marca o godz. 4-tej pop. na boisku Pogoni.

Hasmonea I B—Rekord. Zawody powyższych drużyn odbędą się dnia 28. marca tj. w sobotę o godz. 4 pop. na boisku ZKS. Hasmonea.

Sparta—Jutrzenka. Zawody między powyższymi drużynami odbędą się w sobotę 28. bm. na boisku Cytadeli o godz. 4-tej popo.

Z TAJNIKÓW SZPIEGOSTWA.

SPRAWA PUB. SZT. GENER. REDLA.

Pod tym tytułem rozpoczniemy w sobotę 28. b. m. druk niezwykle sensacyjnego dzieła pisarza niemieckiego **Egona Erwina Kisch**.

Treścią jest **głośna swego czasu w całej Europie sprawa wykrycia szpiegostwa w austro-węgierskim sztabie generalnym**, które uprawiał przez szereg lat pułkownik tego sztabu **Alfred Redl**. — Oparta na źródłach książka ta dziś dopiero, po latach, przynosi niesłychanie ciekawe szczegóły, znamienne dla poznania systemu szpiegowskiego, uprawianego stale przez rozmaite państwa. Czyta się ją jak **sensacyjną powieść**, od początku do końca z niesłabnącym zainteresowaniem.

Drukować ją będziemy w formacie **książkowym**.

Z życia emerytów.

„Powszechnie Stowarzyszenie Emerytów Państwowych, wojskowych i Kolejowych tudzież wdów i sierót po nich” odbyło onegdaj na podstawie statutów zatwierdzonych przez województwo, swe walne zgromadzenie, na którym dokonano wyboru wydziału. Przewodniczącym wybrano p. pułkownika **Adama Heim-Pirgo**, zastępcą i przewodniczącym sekcji państwowej i wojskowej p. dra **Stanisława Balickiego** em. lekarza powiat. i sądowego, drugim zastępcą em. pocztowca **Łukasza Kapuściaka**.

Przewodniczącym sekcji kolejowej em. st. radcę **P. K. P.** p. **Kazimierza Marcinkiewicza**, zastępcami pp. st. radcę **Gelbarta** i insp. **Prędkiego**. W skład komisji lustracyjnej weszli pp. **Zarzycki** em. st. zarządca pocztowy, **Rozwadowski** naczelnik stacji **P. K. P.** i **Maciejowski** komendant żandarmerji.

Do rady opiekuńczej: pp. **Balicki Wład.** em. konisarz skarb., **Dańczewski** adjunkt **P. P.**, **Feder** em. dyrektor poczty, **Kałużniacka** dyr. szkoły, **Wicharek Józef**, **Riebner Jan** i em. st. of. sądu **Lisowski**.

Biura Stow. znajdują się przy ul. **Kilińskiego** l. 3 parter (gmach Banku Unii) tamże wpisy, bezpłatna porada prawna członkom i wykaz firm które na podstawie legitymacji członkom wydają po niżonych cenach towary (leki itd.)

Ze Związku Literatów.

W niedzielę 15. bm. odbyło się w Kasynie i Kole lit. art. Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Zawodowego Związku Literatów Polskich. Zagał je wiceprezes **Dr. Eugeniusz Kucharski**, poświęcając serdeczne wspomnienie członkowi Związku p. **Marii Bańkowskiej**, autorce „Horyniec” i „Piosnek żołnierza”, oraz sp.

Józefowi Tomickiemu, którego śmierć okryła żalobą p. **Jadwigę Tomicką**, zasłużoną długoletnią skarbniczkę Związku. **Dr. Kucharski** podkreślił trudności, na jakie napotyka sprawa organizacji ZZLP., a w łączności z tem cały rozwój instytucji.

Po sprawozdaniu sekretarjatu zdawał sprawę ze stanu kasy Związku przewodniczący komisji rewizyjnej p. **Chołodecki**: z końcem roku 1924 nadwyżka dochodów wynosiła 62.57 zł., zaś wartość akcji 353.79 zł.

Nad działalnością Zarządu wywiązała się żywa dyskusja, wśród której ozwały się głosy krytyki, zarzucające Zarządowi małą ruchliwość i brak energii. Członkowie Zarz. uzasadnili ten stan rzeczy brakiem ogólnej organizacji ZZLP., której z powodu stanowiska Związku Warszawskiego nie może doprowadzić do skutku, oraz małym zainteresowaniem ze strony członków.

Na wniosek p. **Chołodeckiego** udzielono absolutorjum Zarządowi i Komisji rewizyjnej, oraz uchwalono wysłanie specjalnego podziękowania skarbnicze p. **Tomickiej** — oraz na wniosek p. **Brończyka** podziękowanie sekretarce p. **Wieniawskiej**, zaś na wniosek p. **Ortwina**, podziękowanie buchalterowi **MKE** p. **Ługowskiemu**, który z obywatelską ofiarnością wzorowo prowadził księgę Związku.

Z kolei p. **Orobkiewicz** referował sprawę organizacji Związku, poddając krytyce przysłany ostatnio z Warszawy projekt statutu ogólnego Związku i zakończył następującymi rezolucjami, które jednomyślnie uchwalono:

1) W. Zgr. Zw. zawod. L. P. we Lwowie stwierdza konieczność utworzenia ogólnego Związku zawod. L. P. na całą Polskę, którego celem byłaby ochrona i popieranie moralnych, kulturalnych, materialnych i prawnych interesów swoich członków, tudzież dążenie do rozwoju piśmiennictwa polskiego.

2) Walne Zgromadzenie poleca Wydziałowi Związku dołożyć wszelkich starań o urzeczywistnienie tego celu.

3) Obecnie istniejące Związki, których staraniem utworzenie Związku ogólnego przyjdzie do skutku, mają w tej organizacji zająć stanowisko oddziałów, z zachowaniem ich dotychczasowej terytorjalnej właściwości, tudzież dotychczasowe-

go zakresu działania, o ile tenże da się pogodzić z zakresem działania Związku ogólnego.

4) Walne Zgromadzenie wyraża zdanie, że przedłożone przez Związek zawod. warszawski projekty statutu i regulaminu takiego Związku, nie odpowiadają wymogom, gdyż obok braku przepisów o organizacyjnym znaczeniu, nadto ujmują niedostatecznie sprawę zadania Związku ogólnego, tudzież niedostatecznie i myliwie sprawę stosunku oddziałów do tego Związku.

P. Kucharski referował następnie sprawę **Syndykatu Autorów i Kompozytorów**, która w obecnej formie nie odpowiada jeszcze zadaniu. Uchwalono rezolucję (p. **Raorta**), by nowy Zarząd dążył do reorganizacji Syndykatu w tym sensie, iżby instytucja ta chroniła cześć i imię literatów.

Dokonano następnie wyborów do Zarządu Związku, do którego weszli pp. **Brończyk**, **Fischer**, **Grosman**, **Kozicki**, **Moraczewski**, **Mrozowicka**, **Orobkiewicz**, **Ortwin**, **Parandowski** i **Wieniawska**. Zastępcami wybrani pp. **Błińska**, **Czernowa**, **Zahradnik** i **Żygulski**. Do komisji rewizyjnej pp.: **Borkowski**, **Chołodecki** i **Kucharski**.

Przez aklamację mianowano **Wł. Reynonta**, tegorocznego laureata nagrody Nobla, honorowym członkiem Związku. Delegatami na Zjazd ZZPL. w Warszawie wybrano pp. **Orobkiewicza** i **Ortwina**, oraz uchwalono podnieść wkładkę członkowską do 2 zł. miesięcznie, zaś na wniosek p. **Chołodeckiego** postanowiono, że Związek literatów przystąpi jako członek do **Towarzystwa Miłośników książki**.

Nakoniec uchwalono następujące rezolucje:

1) Nowy Zarząd zbada możliwość założenia pisma literackiego we Lwowie (p. **Królowski**).

2) Nowy Zarząd weźmie pod rozwagę staranie o grunt pod budowę domu dla literatów za przykładem Związku plastyków (p. **Mirski**).

3) ZZLP. będzie dążył do tego, by rząd, uznając doniosłość pracy literatów dla państwa, zrównał ich z urzędnikami państwowymi co do ulg takich, jak niżsiki kolejowe, kolonje wakacyjne i t.p. (p. **Mrozowicka**).

Nowo wybrany Zarząd ukonstytuował się w ubiegłą niedzielę w ten sposób, że prezesem Związku Literatów wybrano dra **Władysława Kozickiego**, wiceprezesem p. **Ostapa Ortwina**, sekretarką p. **Idę Wieniewską**, zaś skarbnikiem p. **Kazimierza Brończyka**. W miejsce p. **Parandowskiego**, który zrezygnował, weszła do Zarządu p. **Czernowa**. Biletokarką Związku została jak poprzednio, p. **Mrozowicka**, zaś gospodynią lokalu p. **Błińska**.

Humor zagraniczny.



Komisja r. zbrojeń doznała sensacyjnego odkrycia.

Niemcy przemienili swoją broń na instrumenty do jazz-bandu.

(„Lustige Blätter”, Berlin).

ZAPISKI.

Jubusz Kłerner: „Sztetyn”. Lwów 1925. Nakładem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. — Umysł wrażliwy i subtelny, w system wykładający

SPRAWY GOSPODARCZE

Projekt ustawy o agentach handlowych. Dnia 23. bm. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem wiceprezydenta Thoma konferencja przedstawicieli organizacji gospodarczych w sprawie projektu ustawy o agentach handlowych. Po zreferowaniu projektu ustawy przez referenta Dra Jasińskiego wywiązała się dłuższa dyskusja co do potrzeby wydania ustawy a następnie nad poszczególnymi arty-

kułami projektu. Przedstawiciele Gremjum agentów handlowych uzasadnił konieczność wydania ustawy, która uregulowała wreszcie stosunki prawne agentów handlowych, a następnie zgłosili szereg poprawek do poszczególnych postanowień. Wyniki konferencji będą przedmiotem obrad Izby poczem Izba przedłoży swą opinię Rządowi.

głęboko w treść przeżywanych zjawisk i wydarzeń, mógł stworzyć te doborowe szkice artystyczno-literackie, pisane w przeciągu kilkunastu lat. Prof. Kleiner jest nie tylko świetnym badaczem literatury, ale żywym, wiecznie czujnym obserwatorem wszystkich przejawów kultury. Najlepiej świadczy o tem jego „wrażenia”, zawarte w pierwszej części książki, gdzie kreśli swoje barwne i głęboko przemyślane spostrzeżenia z Drezna, Oberammergan, Paryża i Krakowa. Są

to rzuty ruchliwej, wiecznie komponującej myśli, niepokojonej każdym nowym obrazem, aby wysnuć z niego zwartą i wnikliwą refleksję. Włec skromne wrażenia zmieniają się w głębokie dysertacje, pobieżne uwagi w zamknięte całości kompozycyjne.

Zebrań w drugiej części „sylwetki i refleksje”, pisane nieraz przygodnie, ujawniają olbrzymią zdolność intuicyjną prof. Kleinera. Szkice o Żeromskim dają doskonale przecięcie jego twór-

czości, wierne i prawdziwa. Pisząc o Żeromskim, jako o poecie powstańca styczniowego, dotarł prof. Kleiner do źródła jego ciekawej psychiki: do rozdarcia między naturalistyczną formę a głęboko impresjonistyczną i poetycką treść jego utworów. Refleksje na temat „Księgi ubogich” Kasprowicza są bardzo wnikliwym spojrzeniem w zagadnienie polskiej twórczości powojennej, w chaos wytworzony uderzeniem mocnej pięści wojny. Wniośki jakie wysnuł wtedy prof. Kleiner, znalazły dzisiaj swoją rację. Były słuszne i bystre. Kilka sylwetek, poświęconych Niemojowskiemu, Chlebowskiemu i Małeckiemu, zamyka ten ton głębokiej wiedzy, bystrej intuicji i wielkiego umiłowania, w którym połów myśli walczy o lepsze z jasnością i pięknością barwnego stylu, dając książkę szczerze wyczułą i głęboko napłaną.

(KBskt).

Naczelnik redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOPOWICZ

OGŁOSZENIA

Dr. Zofia Wepper
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
Janowska 26. od 3—5 — Telefon 25—19.
Usuwanie włosów elektrolizą brodawek, znamion od 12—1. 15613

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurasthenie seksualne leczy specjalista **Dr. FRISCH, Wałowa 11.** 16050

BIZUTERIE ZŁOTA I SREBRNA
poleca najtaniej 725

B. GRÜNBERG, Lwów, Sykstuska 4
(naprzeciw fabryki kufrów Rosenzweiga).

Maszyny do szycia



najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawieczyny i do robót ręcznych poleca **A. MALIMON** Skład maszyn do szycia **Lwów, Wałowa 11A. Tel. 28-88**

Przyjmują również maszyny do naprawy. 16269

DYNAMODRUTY
JEDWABNE i BAWĘLIANE
DRUTY EMALJOWANE
DRUTY OPOROWE
DRUTY GOŁE i IZOLOWANE
POLECA 850

Inż. O. PIOTROWSKI PAŃSKA 11.

PRZETARG.

Komenda Policji Państwowej Okręgu VIII. we Lwowie sprzeda w drodze ustnego przetargu publicznego pewną ilość szmat (plaszcz, bluzy, spodnie, czapki, zużyte opony i dętki).

Oferenci mają się wykazać złożeniem wadium w kwocie 300 (trzysta) zł. do rąk kasjera Komendy Okręgu.

Odbiór zakupionych szmat będzie musiał nastąpić najdalej w przeciągu dni trzech od daty przetargu.

W razie niedotrzymania warunków, złożone wadium przepadnie na rzecz Ministerstwa Skarbu.

Termin przetargu dnia 30. marca 1925, o godzinie 9. rano, w biurze Wydziału Gospodarczego Komendy Policji Państwowej Okręgu VIII. we Lwowie, przy ul. Leona Sapiehy Nr. 1, parter na lewo.

Szmaty oglądać można każdego dnia z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 10—12-tej. 849

Pracownia TAPICERSKA
J. Kaufmanna Lwów Dominikańska 2
wykonuje wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa wchodzące po cenach umiarkowanych. 904

OGŁOSZENIE.

Walenty, syn małż. Franciszka Byka i Zofii Sikora, urodzony w Jeżowem 12 sierpnia 1884 i tam zamieszkały, rolnik wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Byk na nazwisko „Stodziński”.

Województwo we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4. ustawy z dnia 24. X. 1919 DZURP N. 83. p. 478, w lno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa we Lwowie w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się.

We Lwowie, dnia 20. marca 1925.

76 Za Wojewodę: **Friedberg w. r.**

Powróciłem z Wiednia i przywiózłem ostatnie modele do przerabiania i farbowania

damskich i męskich słomianych kapeluszy
Specjalista w przerabianiu „LISERE”
KAROL WEISS
Lwów, Dominikańska 5.
Uwaga na firmę i numer 5. 710

PANOWIE i PANIE!

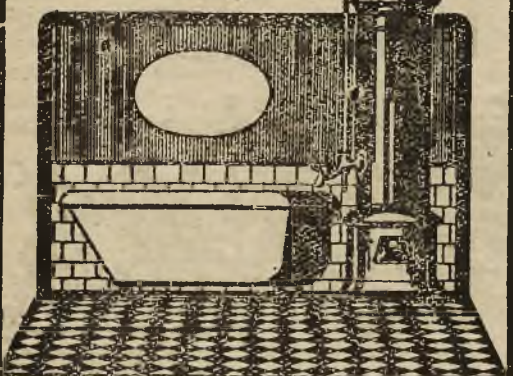
Sukna najmodniejsze i najlepsze wyłącznie z pierwszorządnych fabryk Bielskich, oraz oryginalnych prawdziwych angielskich po nader przystępnych cenach, również w dogodnych spłatach poleca znana przedwojenna f-a S. Bombacha Syn

O. E. BOMBACH
Lwów, ulica Sobieskiego I. 9.
881 Rok założenia 1868.

ENDLARNIA Wiśniewskiej
przeniesiona z ulicy Wałowej na ul. Królowej Jadwigi 35/II. — metr 25 gr., poleca się nadal. 16281

URZĄDZENIA ŁAZIENKOWE

UMYWALNIE, OKŁADZINY, POSADZKI...
KŁOZETY etc.



BRACIA MUND
LWÓW SYKSTUSKA 23.

16280

12. Każda reparaacja złotnicza wykonana starannie tylko 16279 u Mandla, Kopernika 14. 12.



POLTYP LWÓW
Jagiellońska 20
poleca:
AMERYKANSKIE MASZyny
do PISANIA „ROYAL“ „CORONA“
i wszelkie inne systemy. 16277



Maszyny do szycia, Rowery i motocykle „PUCH“
jakoteż wszelkie części składowe sprzedajemy po cenach fabryczn. i w dogodnych ratach.

Na
Święta

WINA

Na
Święta

WĘGIERSKIE:

Hegelayer stary . . .	zł. 6.—
Szamorodner stary . . .	7:20
Badacsonyer	4:80
Riesliéng	4:80
Leanyka	4:80
Erlauer czerwony . . .	4:20
Szegszader czerwony . .	4:20

AUSTRJACKIE:

Vöslauer Golde k czerw.	5:40
-------------------------	------

FRANCUSKIE:

Graves superior	5:70
St. Croix du Mont	6:80
Haut Barsac	7:20
Haut Souternes	7:80
St. Estephe czerwony . . .	6:60
St. Julien	7:20
Chateaux Lafite	8:40

WŁOSKIE:

Marsaletto	zł. 5:40
Marsala	7:20
Moscato Passito	5:40

HISPANSKIE:

Malaga kuracyjna	11:40
Madeira	7:20
Port de vin	7:20

COGNAC 16199
francuski oryginalny:

Royer & Guillet	16.—
J. Hennessy & Comp. ***	23.—
„ „ V. O.	25.—
J. Prunier & Comp. za flaszke 0'7 lt.	15.—



**BEZ
NOZY**

TYLKO 16267
F. RENTSCHNER, LWÓW
LEGJONÓW 37.
ZAŁOŻONY 1858.

WODKI i LIKIERY pierwszorzędných fabryk - poleca
HANDEL HERBATY, KAWY i WINA
EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE — ul. RUTOWSKIEGO I. 3.

Brzechowice. Uzdrowisko leśne! Brzechowice.

Parcele budowlano-lasowe blisko toru kolejowego, 10 minut od stacji, łącznie z gęstym drzewostanem szpilkowym 10—30 letnim. Działki dowolnej wielkości od 100 sążni kw. począwszy. W miejscu park i leśniczka, 9 km. od Lwowa. — Cena od 3 do 12 zł. za sążeń kwadr. 16275

Pasieki Parcele budowlane, przemysł. i ogrodnicze pod Lwowem, tuż za parkiem Lyczakowskim, 10 minut od przystanku tramwajowego, przy gościńcu, łączącym rogatkę Lyczakowską z Pasiekami miejskimi. Obszar około 80 morgów, działki od 200 sążni kwadrat. i wyżej. — Obszar pięknie położony w zdrowej okolicy, graniczy z lasem lesienickim. Cena za 1 sążeń od 2 do 12 zł.

Nadto parcele budowlane w Zimnej Wodzie, w Zboiskach i parcela budowlana we Lwowie o obsz. 410 sążni² w okolicy ul. 29 Listopada. Cenę kupna możemy rozłożyć w ratach do 6 i 12 miesięcy za oprocentowaniem. — Oferty przyjmuje:

BANK ZIEMIAN S. A. we Lwowie ul. Kopernika 4, II p. od godz. 10—1 przedpołudn.

METALE jako to: BLACHY, druty, nity miedziane i mosiężne, RURY miedziane, mosiężne okrągłe i kwadratowe, CYNA angielska, szlaglot, kompozycja, stale na składzie we wszystkich dymentacjach, poleca tanio 948
„WENTYL“, Lwów Gródecka 36. Tel. 737

ROZMAITE
obuwia z płótna, filcu, skóry
i t. p. poleca i wykonuje najtaniej
Fabryka ul. Wronowska 4.
883

Rysuję kombinuję wzory do haftów, maluję obrazy, ekrany, szale, suknie, abażury, powiększam obrazy, portrety nawet z najmniejszej fotografii. — Wyuczam malowań na jedwabiu i atlasie w dwóch lekcjach. 896

Ul. Zybliekowicza 49, II. p.

Meble wszelkiego rodzaju, pojedyncze, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej
„DOROTEUM“, Leona Sapiehy 34. 16260

Zegarek z łańcuszkiem nikielowy lub czarny oksydowy. 2-letnia gwarancja. ~~100~~
Następne DWA RAZY
Czekiem P. K. O.
wysyłam NATYCHMIAST
za zaliczką 5 zł.
MARJAN DAJEWSKI
Lwów, AKADEMICKA 20. 685

Popularna wypożyczalnia książek
(właśc. Józefa Macherowa)
otwarta od 9—1 i od 3—6. Bogato zaopatrzone dział belestrystyki i naukowej, najświeższe nowości w języku polskim i niemieckim.
Kaucja 3 Z. Abonament 1'50 Z.
od tomu.
Skład papieru i przyborów szkolnych. — Ceny przystępne.
UL. JANOWSKA 12
naprzeciw kościoła św. Anny. 16229

Miasto DELATYN
poszukuje EGZAMINOWANEGO
SEKRETARZA GMINNEGO.
Zgłoszenia przyjmuje Komisarz rządowy T. Bogdański. 971

NADESZŁA CHWILA
że można ją wykorzystać i tanio się ubrać
PANIE SPIESZCIE DO MAGAZYNU
MANNERA
Lwów, SYRSTUSKA 2.
ZUPEŁNA SPRZEDAŻ
przez kilka dni po tak niskich cenach, że każdy może się zaopatrzyć w suknie, toalety różnego rodzaju, kassaki, jumpery, zakłady i kamizelki wełniane, spodniczki, szlafroki, bluzki, wykwintną bieliznę damską, by zaoszczędzić ciężko zapracowany grosz.
OSOBNY DZIAŁ 16278
KOSTJUMOW ANGIELSK. i PŁASZCZY DAMSKICH.

PRZETARG OFERTOWY
na dzierżawę restauracji wraz z całym urządzeniem i szkłem w Parku zabawowym, oraz mleczarni przy Zakładzie kąpielowym w Brzechowicach ogłasza Spółka z ogr. odp. „Brzechowice“ Zakłady klimatyczne i przemysłowe z terminem składania ofert do 20 kwietnia 1925. O bliższe warunki zwracać się pisemnie lub osobiście. 16255 **ZARZĄD.**

POSADY POSZUKUJĄ.

DLUGOLETNI kierownik przedsiębiorstwa przemysłowego — były kapitan W. P. energiczny oraz zdolny organizator; z powodu ogólnej stagnacji w przemyśle, przyjmie jakąkolwiek posadę. Także jako podróżujący w branży technicznej, chemicznej lub aptekarskiej. Zgłoszenia pod **SIMILIS** do Administracji. 938

PIWOWAR który umie wszelkiego gatunku piwa wyrabiać i podległ życzenia poszukuje posady jako kierownik browaru: Antoni Bilgerit, Zamarystynów, Króla Jana 60 16136

ZDOLNA krawczyni szuka pracy w domach prywatnych. Na ychmiastowe zgłoszenia do Administracji pod **KRAWCZYNI**. 16259.

OGRODNIK, warszawek, oranżeryjnik, sadownik szuka posady; Franciszek Składnik, Kamionka Strumiłoka 970

ZDOLNY uczeń VII. kl. gimn. poszukuje posady biurowej lub t. p. która mu umożliwiła dalsze studia. Zgłoszenia Adm. Wiekowi Nowego pod „OD GODZ 14.“ 9102

PANIENKA żydówka poszukuje posady do dziecka — pod „SKROMNA 20“ Adm. Wiekowi. 16256.

DAM CZTERY METRY NAJLEPSZĄ GRANATOWĄ MATERJĘ ZA WYROBIENIE POSADY INGEL, PANNIE Z UKOŃCZONYM KURSEM BUCHALTERJI, PISZCZĄ NA MASZYNE I ŁADNEM PISMEM, MIĘSCOWOŚĆ OBOJETNA. ZOŁOZENIA LIST DO ADM. WIEKU POD „LAT 21“. 16027

TECHNIK dentystyczny z pierwszorzędną praktyką pracujący samodzielnie w operatywie technicznej złości i kauczuku poszukuje posady u lekarza dentysty. Zgłoszenia listowne pod „L. B.“ do Administracji 16219.

KIEROWNIK tartaku, samodzielny, posiada egzamin maturalny, obznajomiony dokładnie z manipulacją drzewa miękkiego, Polak, władający językiem polskim, ruskim, niemieckim, węgierskim i rumuńskim w słowie i piśmie przebywał dwadzieścia lat za granicą z powodu braku znajomości poszukuje jakakolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia pisemne pod M. H. 32 Wiek Nowy. 16218

DZIEWCZYŃKA inteligentna 16 letnia szuka jakiegokolwiek posady w lepszym domu. Listy Administracji Wiekowi pod **DZIEWCZYŃKA** 16215.

MŁODA intelig. wdowa szuka posady samodzielnej gospodyni; zamająca szyć i gospodarstwo. Zgłoszenia listowno pod W. P. do Wiekowi Nowego. 16238.

OSOBA starsza inteligentna poszukuje szyć po prywatnych domach; przyjmuję również szyć do domu; Nowakowa, Boczkowskiego 11. 16235.

MIESZKANIA I SKLEPY

ELEGANCKI pokój frontowy dla jednej lub dwóch osób z całym lub częściowym utrzymaniem do wynajęcia Zielona 32 I. p. 16108

MAŁŻEŃSTWO szuka pokoju z kuchnią do objęcia 15 kwietnia; elektryka i wodociąg wymagane. Zgłoszenia do Administracji **SZYBKA ODPOWIEDZ**. 16035

2 POKOJE z kuchnią z komfortem do wynajęcia. Blizsza wiadomość w nowym domu przy ul. Żyżyńskiej (w tyle Szkoły Przemysłowej) 16087

POKÓJ dla dwóch panów, małżeństwa bezdzietnego z całym utrzymaniem zaraz do wynajęcia, wchód osobny; — Grunwaldzka 11 A, parter; 16174

SKLEP obszerny przy ulicy Wałowej 11 A na większe przedsiębiorstwo do wynajęcia informuje adwokat Lewin tamże. — 16183

2 POKOJE umeblowane z przedpokojem kolo techniki do wynajęcia; Zgłoszenia pod **KOMFORT** do Adm. Wiekowi Nowego — 16184

POSZUKUJE POKOJU Z KUCHNIĄ LUB 2 POKOJAMI Z KUCHNIĄ WPROST OD GOSPODARZA, ZGŁOZENIA DO ADMIN. WIEKU NOWEGO POD GOSPODARZ: 16150

2 PANOWIE poszukują pokoju umeblowanego z osobnym wejściem, możliwie w okolicy weterynarii; Zgłoszenia list: K: J: Kochanowskiego 67: 16149

POSZUKUJE mieszkania 5-6 pokojowego w centrum miasta najchętniej wprost od właściciela; Zgłoszenia do Adm. Wiekowi pod L: S: S: 16117

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia od 15 kwietnia. — Nowe Zwiększenie przy głównym torze. Ngwak, majster kominiarski. — 16125

POSZUKUJE lokalu magazynowego z pokojem na biuro — ewentualnie telefonem Zgłoszenia między 2-4 Nawojki; ul. Ketrzyńskiego 11A I. p. 16023

POKÓJ z osobnym wchodem od 1 kwietnia; Murarska 66. 16086

POSZUKUJE POKÓJ Z KUCHNIĄ DZIELNICA OBOJETNA; ZGŁOZENIA INTROLIGATORŃIA BATORFEO 28. 16015

POKÓJ z całym utrzymaniem opieką dla panienci. Zgłoszenia pod Romanowicza do Administracji. 16231.

DLA bardzo solidnego katolika pokój kawalerski umeblowany. Zgłoszenia 4 pułkownik Reja 8 prawy parter. 16230

DO wynajęcia pracownia cukiernicza. Wiadomość Wałewski ulica Białych 5. 16224.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego, nieprzech dniego, — z elektryką w dz. I: lub śródmieściu: Zgłoszenia pod **ROM** do Adm. Wiekowi: 16138

MŁODE małżeństwo poszukuje 1 pokoju nieumeblowanego z użyciem łazienki zaraz. Pod J: B: do Adm. Wiekowi Nowego. — 16141

POKOJU z kuchnią lub bez poszukuje bezdzietne małżeństwo Listowne pod **SPOKOJNY** do Adm. Wiekowi. 16145

SZESZ pokoi, kuchnia najwyższy komfort, system kurtyżnowy, elegancja ulica, śródmieście do wynajęcia. Reflektant chce poznać swój pełny adres i zawód. Zgłoszenia pisemne pod **PLAC MARJACKI** do Administracji Wiekowi 16222

POKÓJ z osobnym wejściem dla 1 lub 2 panów do wynajęcia Sapińskiego 6 II. p. drzwi 1. 16224.

WYNAJME pokój frontowy z komfortem z osobnym wejściem z całym utrzymaniem, najchętniej urzędnikom od 1 kwietnia, Teatynska 27 parter prawy. 16207.

POTRZEBNE dwa ładnie umeblowane pokoje blisko stacji tramwajowej; Listy do Administracji Wiekowi pod **DYREKTOR**. 16204.

POKÓJ z utrzymaniem do wynajęcia Król. Jadwigi 22 drugie drzwi na lewo w powózku. 16203

POKÓJ komfort z utrzymaniem dla 2 osób do wynajęcia; — Sodowa 6 prawy parter boczna Potockiego. 16201

ODSTĄPIE pokój umeblowany. Wiadomość „Dąbrowa“ — Regina Gutman pl. Marjacki 8. 16200.

6 pokoi komfort, centralne ogrzewanie w centrum miasta do odgrzania. Sklep kom. Sienkiewicza 5. 16284.

POKOJE kawalerskie umeblowane centrum lub obok Techniki dla jednego lub dwóch panów do wynajęcia; Marczyński, Wałowa 2. 16285.

POKÓJ z całym lub częściowym utrzymaniem do wynajęcia. Z rzeczności składnica komisowa „Uniwersum“ — Pasaż Mikolascha 16288.

LOKALU biurowego (jeden lub dwa pokoje z przedpokojem) w śródmieściu poszukuje się; Zgłoszenia: Generalna Ekspedycja ogłoszeń Krzysztofowicz, Sokola 4, II. p. 16270.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KTO — RAZ — KUPI

zobaczy, że Firma „**MARTULUS**“, ulica Trybunałowa 1, sprzedaje **dobry** towar i nie drogo. Proszę się przekonać! 1 265

BRZUCHOWICE — stacja; sprzedam ładną parcelę; Otwinińskiego 23, lewy parter. 16019

SALONIK jasny i ciemny, sypialnie rzeźbiona; jadalnie modna, pokój męski poleca magazyn mebli „Ars“ Hotel Krakowski. 15793

TYGŁE grafitowe do topienia metali poleca M. Kierski — Pasaż Mikolascha. 15890

FORTEPIANY, pianina, fisharmonje pierwszorzędnych fabryk na raty poleca Frankwalter, Stryj. 917

10 MORGÓW gruntu do sprzedania kolo Żółki Błyszczcy wody, w tem 6 morgów lasu 15 let, 1 morg 65 dolarów oraz 1 część w grunach i budynkach 1500 zł; w Tow: Budow: Tamich Domów, Listopada. Wiadomość: Staszica Nr: 5, Lwów. 16169

BRYCZKA jasionowa prawie nowa oraz uprząd na jednego konia do sprzedania; Wiadomość: Staszica 5. 16168

KLATKI, klatki, klatki dla kanarków, wanienki Świeży transport: F. Rentschner; Legionów 37: 16161

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, mahoniowy pierwszorzędna marka sprzedam za 1.650 zł; Łyczakowska 57, oficyny. I: pietro: — 16104

NA RATY. Prócz obuwia zaprowadziłem także wszelkie ubrania i reglany na dogodnie spłaty S. Dukor, Lwów, Pasaż Felców 1. 3 16105

NAJTANIEJ kołdry, materace, koca, łóżka, dywany, chodniki, firanki, kapy, bieliznę, sienniki poleca **16266**

Kaz. Skibiński tylko naprzeciw Szkow na.

REALNOŚĆ z ogrodem przy ul. Łyczakowskiej 10mej — sprzedam. Wiadomość: Rynek I: 21. sklep: 16107

DOROŻKE polkryta, lekka w dobrym stanie i długi gramofon z dobrymi płytami kupię; Zgłoszenia: Kopernika 3; pensjon ANUTA pod **DOROŻKA** 16112

KUPIE parcelę około 200 sążni w okolicach Sadownickiej; Lwowskich Dzieci. Adres pod **BUDOWA** do Administracji Wiekowi Nowego. — 16114

KUPIE parcelę w okolicy Zielonej, Kochanowskiego; Łyczaków Wiadomość: Zielona 32, Rudkowski. 16119

FORTEPIAN i **PIANINA** krzyżowe sprzedam. Cena konkurencyjna; Kopernika 26, parter; oficyny; Skleniarzki 16123

SPRZEDAM używany reglan i ubrania na dorosłego mężczyznę. Wiadomość: Nefciarnia, ul. Pickarska 1: 18 16189

PARCELE budowlane do sprzedania; Kleparów kolo kościoła Janiczuk. — 16157

SPRZEDAM nowy dom murowany o 5 ubikacjach i dwunastkach naprzeciw Urzędu gminnego w Kleparowie zaraz do zamieszkania. Wiadomość Fornalski Iryzjer kuzmary policyjne ul. Kazimierzowska 30. 9098

SKLEP spożywczy z pokojem i kuchnią i z całym urządzeniem narychmiast do sprzedania. Poważni reflektanci raczą się zgłosić pisemnie: Oławast Franciszek. — ulica Potockiego 40. Pośredniczo wykluczone. 16081:

PANOWIE dbający o swoje zdrowie, kupują higieniczne artykuły gumowe, tuzin po 2 i 3 zł tylko u firmy **S. FEDER** Lwów, Sykstuska 7. Wysyłka na prowincję dyskretnie. 882

SYPIALNIA jasna kwiecista, stoły różnego rodzaju sprzedam okazynie, wykonuje wszelkie meble w ratach, pełna gwarancja. Żółkiewska 82, Biłtyk. 15918

PIANINO krzyżowe pierwszorzędnej marki sprzedam. Przecz, Pańska 17. 16016

DO SPRZEDANIA dom parterowy III. dziać. nowej budowy cały wolny, stajnie, szopy za 4 tysięcy dol. Wiadomość Rutowski 12 sklep na rogu. 16046

FORTEPIAN krótki, lub pianino kupię. Gotówka, Korcpondentka. Nowacki, ul. Hansnera 5. 16048

WILLA w Brzuchowicach, murowana blisko dworca w najpiękniejszym położeniu 630 sążni oparkanionych ziemią studnia do sprzedania. Zgłoszenia Dr. Honigman, Kleparowska 4 od 5-6. 16078

PARCELA ul. Nabiszka około 200 sążni do sprzedania. — Zgłoszenia Dr Honigman, Kleparowska 4 od 5-6. 16079

SPRZEDAM parcelę 400 sążni w Zimnej Wodzie przy stacji kolejowej w ładnym położeniu. Adres do Administracji Wiekowi pod **ZARAZ**. 16248

Pończochy, Bielizna damska,

Trykotaż, Rękawiczki, Chusteczki, Torebki damskie i t. p. o 40% taniej niż wszędzie; można tylko kupić u znanej z taniości firmy „**GRENADIER**“ — Lwów, ulica Sykstuska 19, — bo w powódź wu na lewo. 900

TARTA BUKI, NAJLEPSZEGO GATUNKU DOSTARCZA W KADZEJ ILOŚCI PO UMIARKOWANYCH CENACH PIEKARNIA NARODOWA, ZAMARYSTYNÓW, LWOWSKA 4 L. 20. 16058.

OKAZYJNIE do sprzedania umeblowane jadalni, sypialni i pokoju panicńskiego przy ul. Łyczakowskiej 20 od godz. 3-6 dzwi nr 4 16244

SKRZYPCZE stare przebrane okazynie do sprzedania. Ogład można od godz 2-4 przy ul. Asnyka 2 III. p. (Izbrvka). 16213.

KURTKI męska nowa sprzedam, Janowska 29. 16241.

KINOWE kompletne urządzenie w bardzo dobrym stanie: aparat Ernemann, motor i dynamo Simensa do sprzedania; Zgłoszenia do Administracji pod **KINO**. 16127

SZAFKA oszklona czterometrowa z szafkami, Ścianka oszklona czterometrowa tania do sprzedania, pracownia obuwia, Ruska 3. 16236

FORTEPIAN „Hamburger“ okazynie sprzedam. Chorażczyzn 5 I, p. drzwi 9: 16233.

PARCELE na raty od 30 zł miesięcznie przy stacji kolejowej Dułbany Laszki 35 minut pieszko do tramwaju — Oborski Lwów, Jakóba Strzemię 11A. 16220.

Baczność!!!
ZEGARKI najtaniej poleca, wszelkie naprawy wykonuje szybko i najodradniej **W. BUSZEK**, Lwów, Akademicka 6 939

KASA National prawie nowa do sprzedania w warsztacie męszyn do pisania W. Sawaryna pl. Smolki 4. 16213

SPRZEDAM tania palto wiosenne na jedwabiu, 2 zarzutki, żakiet z kamizelką na jedwabiu, buty z cholewami białe; ubrania i inne rzeczy. Długosza 33 I. p. na prawo od 3-5 16217

MEBLE: sypialnie, jadalnie, salony, kancelarie, szafy; stoły blurskie; fotole; krzesła; otomany; kredensa, ścianki przedpokojowe z listrami oraz antyki poleca Zieliński — stolarz, Kollataja 5 16212

PiFC miedziany do łazienek na wędzi w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Działyńskich 7. 16210

ELEGANCKI modny kostjum nowy pierwszorzędna materia sprzedam za 76 zł. Kiesel ulica Strzelecka 5. 16233

SPRZYŃKI dla przyciek pocztowych i kolejowych tania do nabycia w składzie papieru i galanterji Leona Propsta, plac Marjacki 3. 16286

BAMBUSOWE łóżeczko dzieciinne tania sprzedam; Jachowicza 17 II. p. na prawo. 16289

Firma IZAK HISS

przód wojną naprzeciw Katedry zawiadania, że założyła pierwszorzędną oraz g. derobę dla dzieci i nowości dla Pań pod firmą: **HISS i LAUB we Lwowie, Jagiellońska 15** — i sprzedaje wszelkie towary na **Ubrania, — Raglany, — Kostjumy i Plaszcze damskie — po nader niskich cenach i bardzo dogodnych warunkach.** — Zarazem zapraszam swoją klientelę celem uregulowania swych pretensji przedwojennych na bardzo dogodnych warunkach, która może też nadal korzystać z zakupna świeżego towaru na powyższych warunkach. 820

ŁÓZKA mosiężne i żelazne

z powodu dużego zapasu sprzedaje detalicznie po cenach fabrycznych Fabryka mebli żelazn. i m. s. **JAN WOZACZYNSKI, Lwów 16264, plac Bernardyński 15**

W PŁASZCZE Suknie, Bieliznę i PONCZOCHY BATOREGO 6

zapatrzają się PT. Panie najtaniej w magazynie 973
Kierownikom, nauczycielkom, funkcyj. Polteji i wojskowym znaczna zniżka i ulgi ratowe.

Z powodu likwidacji przedsiębiorstwa **Wysprzedaż ubiorów męskich** o 35% niżej cen własnych. Ubrania od zł. 30 do 100. Raglany od zł. 30 do 8. Ubranka dziecięce od zł. 12 do 30. Paltta zimowe po zł. 70 — Kurtki od 25 do 65 zł, spodnie od zł. 15 do 30. Towary bielskie, starannie wykańczane. — **FIRMY HELLER i KICZ — Lwów, ul. Leona Sapiechy 87 (róg ul. Lwowskich Dziec.)**

Maka

Na święta 973

Kooperatywa spożywcza ul. O. m.ajska 19 (róg ul. Grodzickich)
poleca po cenach konkurencyjnych wszelkie gatunki maki zagranicznej i krajowej i różna wiktuały. Dla hurtowników i konsumentów większy rabat!

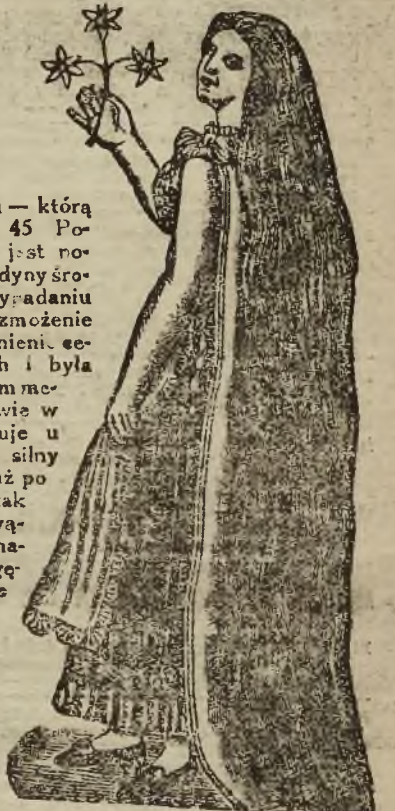


Adresy składów podane w plakatach. Cena 30 groszy szt.

JA ANNA CSILLAG

uzyskałam moje 185 centymetrów długie, cudowne włosy Nimfy Lorelei wskutek 14 miesięcy z ego żywania p mady własne o wynaszku — którą wyrabiam od lat 45. Ponadto ta uznana jest powszechnie jako jedyny środek przeciw wypadaniu włosów a na wzmoczenie porostu i wzmocnienie cebulek włosowych i była nagrodzona złotym medalem na wystawie w aryżu. Powoduje u mężczyzny pełny i silny zarost, nadając już po krótkim użyciu tak e uprny jak wosm i brodzie naturalny połysk i gęstość i chroni je przed przedwczesną siwizną aż do poddeszłego wieku. Żaden inny środek nie posiada tak wiele składowych dla włosów, jak pomada Csillag, która zd. była zupełnie słusznie światową sławę, skoro panie i panno nie już po użyciu pierwszego flakonu omady osiągną ten świetny skutek, że wypadanie włosów już po kilku dniach zupełnie ustaje, a natem widoczny jest nowy porost. Skutku tego dowodzą tysiące pism z uznaniem, wpływających z całego świata, bo tylko prawda wydaje takie owoce. Cena jednego flakonu zł. 2.50, flakon podwójny zł. 4.—. Wysyłka o towa codziennie za poprzedniemi nadesłaniem ceny albo za pobraniem pocztowem, wprost z fabryk, do sądu należy kierować wszystkie z. cen. 914

Anna CSILLAG, Kraków ul. św. Gertrudy 28, H/4.
Drobna sprzedaż: Kraków, ul. Starowiślna 21, „Odział K.”



ZLECENIA Z PROWINCJI WYKONUJE SIE ODWRÓTNE.

16274

SPECJALNY SKŁAD LINOLEUM I CERAT LEOPOLDA HAASA

LWOW — LEGJONOW 3 — TELEFON 16-45

POLECA NA ŚWIĘTA

Ceraty na stoły i Kredensy

szerość	50	65	80	100	115	cm
zł.	2-30	2-80	3-30	4-—	4-50	za metr.

Ceraty odpasowane o pięknych wzorach

rozmiar	115/85	126/100	138/100	145/115	160/138
zł.	5-15	6-50	7-20	8-40	11-00

Linoleum chodniki wzorzyste

szerość	50	60	67	90	110	140	cm.
Gat. I. zł.	5-30	6-00	6-90	9-30	11-50	13-00	za metr.
Gat. II. zł.	3-70	4-50	5-50	7-50	9-30	10-80	za metr.

Linoleum korkowe pod stoły

rozmiar	200X150	200X175	225X200	250X200	275X200
zł.	27-00	31-50	40-50	45-00	49-50

Chodniki jutowe bardzo trwałe

szere.	40	45	52	70	cm.
zł.	1-50	1-70	2-70	4-00	za metr
szere.	53	70	cm.		

Chodniki wełniane

Gat. Briasel zł. 5-90 8-00

Dywany „Smyrna“ o pięknych wzorach wschodnich

rozmiar	100X50	120X60	180X90	200X140	250X175
zł.	7-50	11-00	25-50	42-00	66-00

Dywany i dywaniki pluszowe

rozmiar	110X55	100X0	200X135	240X165	300X200
zł.	15-00	35-00	78-00	115-00	162-00

FIRANKI MADRAS 3 częściowe garnitur zł. 13-50

FIRANKI BULGARSKIE 3 „ 20-00

STORY KORONKOWE długie sztuka zł. 21-00

FIRANKI KORONKOWE 130 cm. szerokie metr zł. 4-50

KAPY NA ŁÓZKA

OBUSY

NARZUTKI NA OTOMANY

Pluszowe	zł. 34-00	25-00	49-00
Gobelinowe	„ 16-00	12-00	26-00

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4